

**6** Cena numeru **6**  
halezy  
w Krakowie, Podgórzu  
i na prowincyi.  
**PRENUMERATA**  
miesięcz. w Krakowie już  
z dostawą do domu K 1.50  
na prowincyi  
z przesyłką pocztową K 1.50  
Prenumerata za granicą  
mk. 1.50, fr. 2, rb. 1.  
Pojedyncze egzemplarze  
nabywać można we wszyst-  
kich agencjach pism i na  
wszystkich dworcach kolej.  
Kto. P. K. Oszcz. 126-896

# NOWINY DZIENNIK POWSZECHNY

Z 5 dodatkami. »Romans i powieść« (3 razy tygodniowo) »Tydzień  
humorystyczny« (we wtorki) i »Praktyczna gospodyni« (we czwartki).

## OGŁOSZENIA

za wiersz petita 16 h., za  
każdy następny raz po  
12 h.; drobne ogłoszenia po  
4 h. od wyrazu (minimum  
50 h.). Nadesłane za wiersz  
petit. 50 h. Spół na każdej  
stronie po koron 6.  
Załączniki K 15 za tysiąc.

Ogłoszenia przyjmuje  
Administracja „Nowin“  
w Krakowie  
ul. św. Gertrudy 10, otwarta  
od g. 8 rano do 8 wieczór.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. św. Gertrudy 10. Telef. 340.

„Nowiny“ wychodzą o godz. 1 1/2 popoł. codziennie z wyjątkiem świąt.

Dzisiejszy numer »Nowin« zawiera stron 16 druku.

## Bezpłatne premie dla abonentów.

Każdy nowy miesięczny abonent otrzyma bezpłatnie i franko zbiór niezwykle interesujących opowieści p. t. „Przez lądy i morza“ z 30 ilustracjami.

Każdy nowy kwartalny abonent (t. j. taki, który przysłał wprost do administracji prenumeratę za 3 miesiące w kwocie 4 K 50 hal.) otrzyma nadto bezpłatnie powieść stanowiącą sensację księgarskiego sezonu p. t.: „Pan Józef Rouletabille u cara“, w ozdobnej okładce (w Rosyi zakazana!) przez Gastona Leroux. Na koszt poleconej przesyłki książki należy dołączyć do prenumeraty 45 halerzy czyli łącznie przysłać 4 K 95 hal. Administracja bezwarunkowo nie wyśle książki, jeśli równocześnie nie otrzyma zwrotu kosztów przesyłki.

Każdy kwartalny abonent otrzyma zatem **dwie cenne książkowe premie.**

## Powiększenie wydawnictwa.

Jesteśmy w miłym położeniu, że możemy szan. Czytelników zawiadomić, iż w najbliższych tygodniach ustawiona zostanie dla „Nowin“ nowa maszyna rotacyjna, która pozwoli nam powiększyć format i objętość pisma i drukować dodatki łącznie z głównym numerem. „Nowiny“ wydają następujące specjalne dodatki: „Tydzień humorystyczny“, „Praktyczna Gospodyni“, „Romans i Powieść“ — oraz „Przegląd Ekonomiczny“.

## Burza, po której nastąpi pokój.

Kraków, 28 czerwca.

Zakotłowało znowu wczoraj na Bałkanie. Niespodziewanie nadeszły alarmujące wiadomości z Rumunii. Państwo to wysłało do Bułgarii energiczną notę, w której zagroziło jej, że w razie wybuchu wojny Bułgarii ze Serbią, Rumunia wkroczy do Bułgarii. Telegramy, jakie otrzymaliśmy dziś rano z Wiednia, przedstawiają sytuację w sposób bardzo groźny. Jednakże — nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z tych alarmów wojennych, które dziś rozbrzmiewają ze szpalt prasy wiedeńskiej, nie powstanie z pewnością burza, ale że raczej z tej burzy wyłoni się w najbliższych dniach jasne słońce pokoju.

Hr. Stürgkh w Izbie panów oświadczył wczoraj, że naprężenie na Bałkanie się zmniejszyło. Oświadczenie to przypadło właśnie w chwili, gdy z Bukaresztu nadeszły pierwsze wiadomości o mobilizacji w Rumunii. Widocznie hr. Stürgkh, który w tym wypadku był znowu tubą, przez którą mówił hr. Berchtold, również jest przekonany, że ta niespodziewana burza nie grozi bynajmniej katastrofą.

Wmieszanie się czynne Rumunii w zatarg serbsko-bułgarski dowodzi po pierwsze, że zatarg ten skończy się pokojowo, bo nie można przypuszczać, aby Bułgaria zdecydowała się na wojnę na dwa fronty, przeciw sojusznikom i przeciw Rumunii, po drugie, że, jak to

już wczoraj wykazaliśmy w artykule p. t. „Znowu klęska hr. Berchtolda“, Rumunia wyłała się zupełnie z pod wpływu Austro-Węgier i stanęła jawnie po stronie jej wrogów.

Wystąpienie Rumunii, które dokładnie przedstawiają nadeszłe dziś rano telegramy (zamieszczamy je na stronie 5. *Przyp. Red*) spowo-

dowane zostało przez Rosję. Chciała ona w ten sposób zmusić Bułgarię do ustępstw wobec Serbii. Rzecz była zareżyserowana już przed kilku dniami, na co wskazuje fakt, że Pasicz dotychczas nie wygłosił swego expose w skupczynie. Widocznie czekał na to wygranie Rumunii przez Rosję przeciw Bułgarii.

Rosya odniosła więc nowy tryumf. Pozy-skawszy Rumunię, zacieśniła łańcuch, odcinający Austro-Węgry w zupełności od Bałkanu. Utworzyła wielką Serbię, bo nie ulega kwestyi, że teraz Serbia otrzyma od Bułgarii ziemie, których się domaga. Stanie się to oczywiście z krzywdą Bułgarii, której zbytniego rozrostu Rosya się bała.

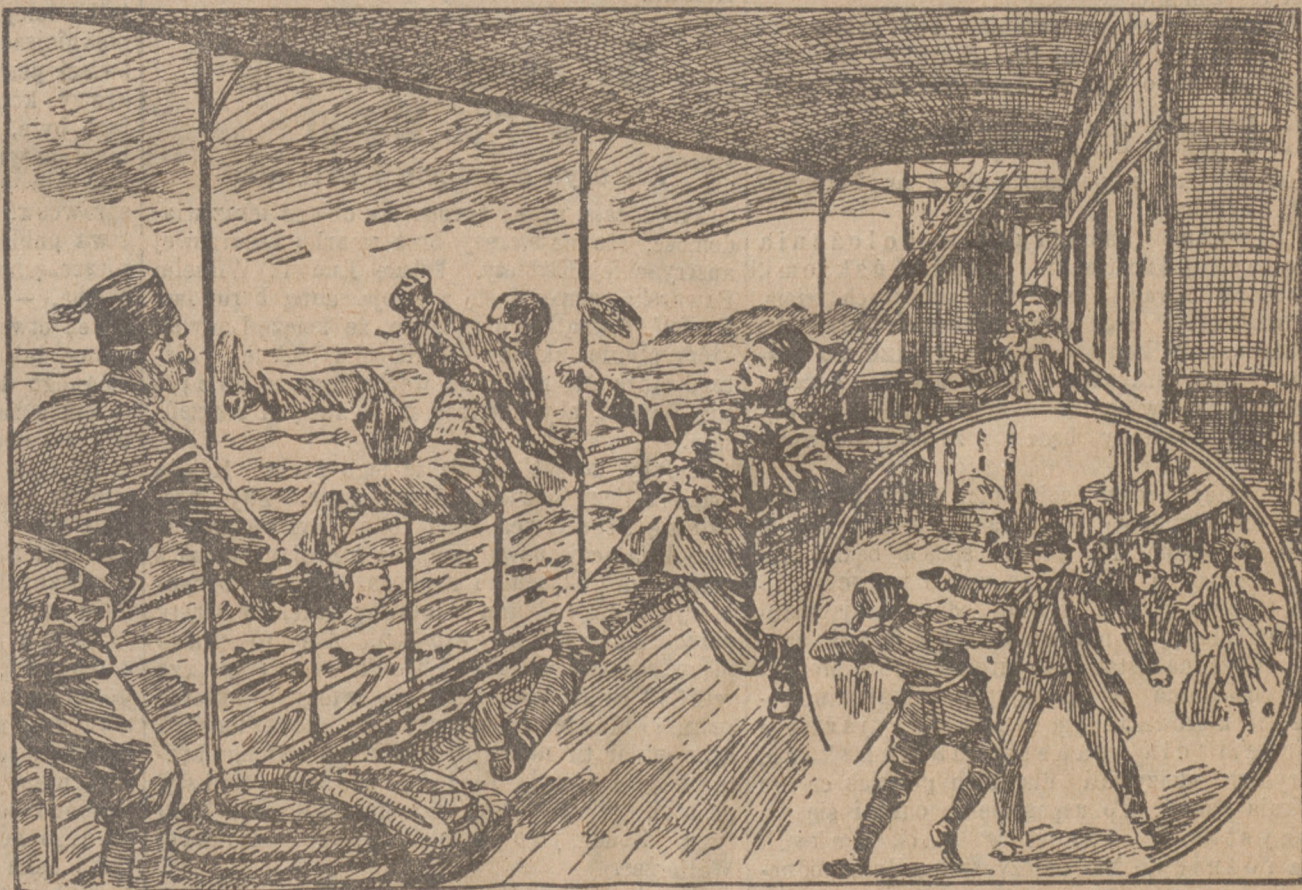
Teraz wylania się pytanie: Co Rosya obiecała Rumunii za wmieszanie się do zatargu? O tem powinien pomyśleć hr. Berchtold.

## Rokowania angielsko-francuskie w Londynie.

Wiedeń, 27 czerwca.

(Od naszego korespondenta).

Podczas pobytu prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej w Londynie odbyły się — jak pisze „Reichspost“ — bardzo ważne rokowania w sprawie wspólnej polityki angielskiej i fran-



Samobójstwo aresztowanego mordercy. (Opis wewnątrz numeru).

Program od czwartku 26 do niedzieli 29 czerwca 1913 roku.

„Tydzień nowości Pathego Nr. 25“. „Ciuciubabka“, arcykomiczne. „Pompadour“, świetna humoreska „Nordisk“. „Tydzień lotniczy w Aspern Część I.“ „Zagadka wielkości“, amerykańska komedia. „Doroczny popis oddziału konnego Sokoła Macierzy 15 czerwca b. r.“ „GARIBALDI“. dramat w 3 aktach.

Przedstawienia trwają: w dniale powszednie od g. 5—11, w niedzielę od g. 4—11.

# KINO-WANDA

Gertrudy 5. niedaleko poczty.



cuskiej w Azji Mniejszej.

Rokowania prowadził z jednej strony osobiście prezydent Rzeczypospolitej francuskiej wraz z ministrem spraw zagranicznych i ambasadorem francuskim w Londynie, z drugiej strony sekretarz stanu do spraw zagranicznych w Londynie sir Edward Grey i stały podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych Nicholson.

Te rokowania tyczyły się nie tylko przesilenia bałkańskiego i sposobów, z pomocą których można utrzymać pokój, lecz także odnosiły się do interesów angielskich i francuskich w Turcyi.

Specjalnego dokumentu nie podpisano. W gruncie rzeczy było ono niepotrzebne, ponieważ pokazało się, że oba rządy działają w pełnym porozumieniu. Zresztą chciano niewątpliwie uniknąć formalnych dowodów, że Anglia i Francja rozumieją się z sobą w sprawie dla Niemiec tak ważnej, jak Azja Mniejsza, bez powiadomienia Niemiec o konferencji i o przebiegu tej konferencji. Niewątpliwie bowiem dyplomacya niemiecka natychmiast rozpoczęłaby taką samą grę, jaką rozpoczęła wtedy, gdy pomiędzy Anglią i Francją przyszło do formalnego układu w sprawie Marokka. Tym razem politycy angielscy i francuscy, nauczani doświadczeniem, porozumieli się bez spisywania jakiegokolwiek układu i w ten sposób uniemożliwili Niemcom zakładanie protestu lub podnoszenia żądania, aby również interesy niemieckie uwzględniono w tem porozumieniu obu państw, które rywalizują z Niemcami w Azji Mniejszej.

Amon.

## Izba panów o polityce Berchtolda.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów toczyła się dyskusja o polityce zagranicznej. Nawet dworacy, z jakich w przeważnej części składa się Izba panów, zgodnie zaznaczali, że polityka hr. Berchtolda naraziła monarchię na wielkie wstrząśnienia gospodarcze, a nie przyniosła żadnego pozytywnego rezultatu, nie przyniosła żadnych korzyści. Podnieśli oni, że polityka monarchii wobec Słowian południowych musi się zmienić.

Najważniejszym wydarzeniem dnia była wczoraj wygłoszona przez hr. Stürgkha w Izbie panów mowa o obecnej sytuacji zagranicznej.

### Hr. Stürgkh o sytuacji zagranicznej.

Hr. Stürgkh, w porozumieniu z hr. Berchtoldem, oświadczył:

„Grożne zaostrenie położenia między państwami bałkańskimi, wywołane sprawą podziału zdobytych ziem, zmniejszyło się, gdyż odnosi się wrażenie, że państwa bałkańskie są na drodze do pokojowego układu. Taki rozwój sprawy wszędzie, a zwłaszcza w monarchii austro-węgierskiej, powitany będzie z żywym zadowoleniem.

Na jakiej drodze sojusznicy dojdą do porozumienia, chwilowo nie da się jeszcze powiedzieć na pewno. Na wszelki sposób będzie naszym zadaniem zająć stanowisko wobec rezultatu tej kwestyi w sposób odpowiadający interesom naszej monarchii. Oczywiście, że i nasza ingerencya na ostateczne uregulowanie stosunków posiadania na półwyspie bałkańskim będzie się kierowała tym samym przyjaznym duchem dla państw bałkańskich, któryśmy okazywali dla nich podczas całego trwania wojny. To usposobienie odnosi się do wszystkich narodów bałkańskich bez różnicy. Nie należy szczególnie podnosić, że w tem państwie o licznych obywatelach

słowiańskich, którzy w ramach tego państwa i przez jego siłę doszli do najwyższego stopnia rozwoju kulturalnego, zdobycze ludów słowiańskich bałkańskich śledzone są z równą sympatyą, jak zdobycze państw niesłowiańskich, które z pewnością wszystkie ludy tego państwa z sercem życzą powodzenia.

Jeżeli wszelkie narody bałkańskie poświęcą się spełnieniu wielkiego zadania, jakie ich czeka, to o ile chodzi o wzgląd polityczny, najlepiej strzedz będą swoich interesów, jeżeli nie spowodują zachwiania równowagi europejskiej, od której w pierwszej linii ich własny rozwój zależy. Takiemu zachwianiu równowagi europejskiej zapobiedz jest głównym zadaniem polityki pokojowej monarchii, któremu monarchia, podobnie jak dotychczas poświęci się także w przyszłości“.

## Ze świata politycznego.

Austriacka Izba panów uchwaliła wczoraj prowizoryum budżetowe i nowelę do ustawy mieszkaniowej.

Zamiar zawieszenia autonomii Czech wywołał tak wśród Czechów, jak wśród Niemców, wzburzenie. Stanowisko namiestnika, który nie zdołał doprowadzić do ugody, jest zachwiane. Na czele komisji, która ma objąć naczelną kontrolę nad finansami Czech, stanie prawdopodobnie „wicepr. dyr. skarbu w Pradze, Terch.

W sprawie zmiany systemu w Chorwacyi toczą się od dłuższego czasu konferencje u hr. Tiszy.

Jednorazowy podatek wojskowy w Niemczech będzie obowiązywał i książąt Rzeszy. Taki wniosek postawili socjaliści; wniosek przeszedł małą większością.

Grey odbył wczoraj konferencję z Poincaré i Pichonem w sprawie sojuszu francusko-angielskiego, ogólnej polityki europejskiej i współdziałania obu rządów.

Południowa granica Albanii może narzeczcie zostanie wyznaczona. Za załatwieniem tej sprawy jest Anglia. Korica i okęgi, zamieszkałe przez Kucowolochów, wcielone być mają do Albanii.

## Zbyt wiele zaszczytów w tym wieku!

### Historia o księciu i baletnicy.

Przez całą prasę europejską obiega teraz wiadomość, że najstarszy brat zmarłej cesarzowej austriackiej Elżbiety, książę Ludwik Wilhelm Bawarski rozwodzi się z swoją żoną baronową Bartolf. Początkowo sądzono, że książę Ludwik, który słynie jako zwolennik płci pięknej, dlatego stara się rozzerwać węzły, łączące go z panią Bartolf, aby zawrzeć nowe związki małżeńskie.

Byłoby to już trzecie w jego życiu. Książę Ludwik liczy bowiem 83 rok życia, gdyż urodził się 21 czerwca 1831 roku. Był on szefem linii książęcej bawarskiej, z której pochodziła cesarzowa Elżbieta i królowa Obojga Sycylii Maryja Zofia, słynna z obrony twierdzy Gaety przeciwko wojskom włoskim. Ale to prawo pierwszeństwa książę Ludwik stracił jeszcze w 1859 roku. Zakochał się wtedy w aktorce pannie Mendel i rzekłszy się pierwszeństwa oraz majoratu na rzecz młodszego swojego brata księcia Karola Teodora, znanego okulisty, poślubił ją w Augsburgu dnia 28 maja 1859 roku. Żona jego uzyskała tytuł baronowej Wallersee.

Gdy baronowa Wallersee umarła 12 listopa-

da 1891 roku, książę Ludwik w tydzień po obowiązkowym roku żałoby, a mianowicie 19 listopada 1892 roku poślubił baletnicę pannę Barth, która wówczas liczyła 23 rok życia.

Jako małżonka księcia Ludwika panna Barth otrzymała tytuł baronowej Bartolf.

Małżeństwo było bezdzietne.

Dopiero teraz przed paru tygodniami pani baronowa, wyjechawszy do Szwajcaryi, powiła syna. Na tę wiadomość książę Ludwik Wilhelm oświadczył, że wcale nie przyznaje się do ojcostwa i natychmiast zażądał rozwodu. Jak dalece książę Ludwik wziął sobie do serca niewierność żony, najlepiej świadczy fakt, że postanowił osobiście stanąć przed sądem cywilnym monachijskim i przeprowadzić dowód prawdy, iż nie może być absolutnie ojcem syna swojej żony.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że sąd cywilny uzna winę pani baronowej Bartolf za udowodnioną i zawyrokuje rozwód.

Wtedy się pokaże, czy istotnie — jak wielu twierdzi — książę Ludwik Bawarski wstąpi w związki małżeńskie po raz trzeci. Chyba, że się tak przyzwyczaił do towarzystwa, iż sam absolutnie w czterech ścianach swojej willi nie może wytrzymać.

## Ciele w mundurze komendanta straży pożarnej.

(Od naszego korespondenta).

Biała, 27 czerwca.

Z Rudzicy, powiat bielski, dowiadujemy się o następującym, autentycznym zdarzeniu. Kiedy onegdaj rano komendant tamtejszej straży pożarnej wstał z łóżka, spostrzegł ku wielkiemu przerażeniu, że w nocy włamano się do stojącej w sieni szafy, w której umieszczony był jego mundur strażacki i że zabrano go razem z hełmem, toporkiem i wszystkimi odznakami jego dostojenstwa, resztę zaś garderoby pozostawiono nietkniętą.

Okradziony komendant wypada na podwórze i konstatuje na drzwiach prowadzących do chlewa również ślady włamania. Wpada do wnętrza, pewien, że zbrodniarza ręka i tutaj musiała zrobić spustoszenie. Uspokoił się nieco, kiedy zauważył, iż wszystko w porządku tylko miejsce, w którym znajdowało się najpiękniejsze ciele, chluba i nadzieja całej obory, świeci pustkami. Ale dlaczego nie uprowadzili krowy, konia, wołu, albo innej rzeczy, która jego była, dość że okradziony komendant pobiegł natychmiast do miejscowej żandarmeryi, szukając sprawiedliwości i żądając wykrycia sprawców. Kiedy już cały aparat bezpieczeństwa publicznego miano puścić w ruch, oto nieszczęśliwy, a raczej szczęśliwy komendant słucha, — i własnym uszom nie dowierza. — Przez otwarte okno dochodzi go tyle razy słyszany, tak dobrze znany i tak miły bek skradzionego dopiero cielaka. Uradowany pędzi razem z żandarmem do ogródka i tu przedstawia się obu widok godny zaiste bogów. Stoi sobie ciele przywiązane do jabłoni i beczy zdziwione niemniej od właściciela, skąd się tu wzięło i w jaki niezwykle ubrane zostało rynsztunek. Na głowie lśnił się w promieniach słonecznych okazały hełm, podpięty pod garłem rżemymkiem, bluza komendanta okrywała grzbiet, a przednie nóżki, dyskretnie sterczyły z rękawów, brzuch przepasany pasem, zaś tylne części wraz z ogonem ubrane były w resztę munduru, najlepiej do nich przystającą. Nie trudno wyobrazić sobie minę obydwu widzów tego niezwykłego komendanta widowiska. Przystąpiono bezzwłocznie do „rozebrania“ oryginalnego komendanta, przyczem okazało się, że tylko hełm i bluza nadają się do dalszego użycia, reszta zaś munduru ucierpiała tyle, że

# Wiedeński Bank Związkowy.

FILIA W KRAKOWIE (Rynek gł. 44 Linia A-B)

Kapitał akcyjny 130 milionów Kor,  
Fundusze rezerwowe 41 milionów K.

„Załatwia wszelkie transakcje bankowe ..

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i na

KSIAŻECZKI WKŁADKOWE 5

Wypłaca większe kwoty bez poprzedniego wypowiedzenia.



chyba po zużyciu wielkiej ilości mydła i wody, mogłaby być przywrócona do pierwotnego stanu, którato operacja — jak orzeczone — wcaleby się nie opłacała.

Czy komendant zechce dalej pozostać na swem stanowisku, dotąd niewiadomo. Zandarmerya zaniechała poszukiwań za sprawcami.

## Z opery.

(Nowości operowe i operetkowe, debiut p. St. Stewy.

Ostatnią nowością operetkową, jaką wystawiono w teatrze miejskim, była wesoła i dowcipna operetka Jacobiego „Jarmark na żony“, starannie wyreżyserowana przez p. Zarembe, a muzycznie doskonale przygotowana przez dyr. Słomkowskiego, którego rutynę kapelmistrzowską i doświadczenie czuło się w części muzycznej na każdym kroku. Treść operetki, rozgrywa się w Ameryce, przenosząc się w drugim akcie na statek i daje dużo sposobności komicznymi sytuacjami, do zastosowania muzyczki niewybrednej, lekkiej, rytmicznej, łatwo pochwytną i słuchacza nie nużącą. Tu i ówdzie zakrawa muzyczna robota na muzykę poważniejszą (finał aktu II) lecz ogólnie operetka

jest dziełem, mogącym zainteresować lubownika tego rodzaju sztuki i ubawić go przez cały wieczór doskonale. Publiczność przyjęła nową tę zyczliwie, oklaskując wykonawców, dokładających wszelkich starań do powodzenia dzieła.

Debiut p. Stefana Stewy w partyi Caravossiego (Toska), był miłą niespodzianką. Oto dowiódł, że naprawdę jest jeszcze w składzie opery lwowskiej oprócz p. Dobosza, wcale przyzwoity artysta i dobry śpiewak-tenor. Partya ta nie jest właściwym terenem do debiutu, lecz utalentowany śpiewak dowiódł i tu uzdolnienia, dobrej metody i wcale pięknego, acz niedużego głosu. P. Dobosz w kilku ostatnich występach okazał się niedysponowanym i sfatygowanym głosowo, niewątpliwie zechce go wyręczyć p. Stewa po koleżeńsku, a wtedy zapoznawszy się bliżej z tym talentem, napiszemy o nim nieco obszerniej, jak na to zasługuje.

Nowalią operową daną onegdaj, była jednoktowa (opera Wolfa-Feranie'go) „Tajemnica Zuzanny“. Usłyszeliśmy ją dzięki temu, iż jednym z dwu głosów śpiewających tę operę jest baryton więcej parlujący jak śpiewający partyę zazdrosnego męża, posadzającego młodą żonczkę, palącą przed nim skrycie papierosy — o

szadzi z kochankiem. Na tem tle rozwija się treść odziana w szatę muzyczną, zarówno wytworną jak kunsztowną w kontrapunktyce i harmonizacji, muzykę trzymającą uważnego słuchacza w bezustannej uwadze na coraz to nowe szczegóły roboty muzycznej i śpiewa artystów, płynącego na zgrabnych motywach pełną falą. Partyę zazdrosnej żony odśpiewała po mistrzowsku p. Korolewicz-Waydowa, która tego wieczoru świetnie wykonała Santuzę w Cawalerii.

Jako intermedium obu oper dano zgrabny balecik układu baletmistrzów opery lwowskiej pp. Faliszewskiego i Koszutskiego. Na pierwszy plan wybiła się niezwykle zgrabną postawą, wdziękiem oraz elegancją ruchów i kunsztem tanecznym p. Zofia Faliszewska, której pas nagradzano rzeszemi oklaskami przy otwartej scenie. Niemniej darzono zasłużonem uznaniem pp. Burkacką, Poray oraz Koszutską za równie zgrabne i estetyczne ewolucje. — Pp. Faliszewski, Koszutski i reszta męskiego personelu wywiązała się z zadań baletowych z wielkim sukcesem i aplauzem publiczności, której widoko to bardzo się podobało. — Muzyczkę do baletu nieosobliwą prowadził p. Leszczyński.

Stanisław Bursa.

# Obywatele! Wyborcy!

W dniu 3 lipca przez wybór posłów sejmowych z naszego grodu wypowiecie się Obywatele raz jeszcze w sprawie dla naszego narodu i kraju epokowej — w sprawie sejmowej reformy wyborczej.

Nie ma już dzisiaj nikogo, ktoby wątpił o naglącej potrzebie tej reformy.

Spór toczy się już tylko o to, jaką ma być ta reforma.

Pod tym względem Polskie Stronnictwo Demokratyczne wypowiedziało się już w poprzednim Sejmie jasno i wyraźnie, że reforma ta musi być aktem kompromisu i dobrowolnego wyrównania sprzecznych interesów społecznych i narodowych. Tylko bowiem zgoda klas społecznych naszego narodu i porozumienie z narodem ruskim mogą stanowić trwałą podstawę, na której wielkie dzieło reformy i naszego życia samorządnego da się wykonać trwale i z wszechstronnym pożytkiem.

Demokratyczna Lewica poprzedniego Sejmu całą swoją wytrwałą i owocną działalność w sprawie przeprowadzenia reformy wyborczej na tej właśnie opierała zasadzie. Prezes zaś tej Lewicy i Koła polskiego w parlamencie dr Juliusz Leo, a obok niego osiwił w służbie idei demokratycznej wiceprezydent m. Lwowa dr Tadeusz Rutowski, tudzież zasłużony rzeczniczek zasad demokratycznych i długoletni prezes T. S. L. dr Ernest Bandrowski, wreszcie interesów mieszczaństwa zawsze gorliwie broniący poseł Jan Kanty Federowicz, zaskarbili sobie niespożytą zasługę, jako jedni z najenergiczniejszych współtwórców tego wielkiego kompromisu klas i narodowości, na którym opierał się opracowany już do ostatnich szczegółów projekt reformy wyborczej sejmowej.

Idea demokratyczna wymaga nieodzownie, aby

Demokracja Polska w dalszem swoim dążeniu do tej wielkiej reformy szła i nadal drogą, którą wytknęli jej zasłużeni przedstawiciele w poprzednim Sejmie. Dobro sprawy i honor Demokracji Polskiej wymagają, aby o ile możności nie zmieniała na tej drodze przewodników.

Dlategoż Komitet wyborczy obu zjednoczonych tutejszych grup Polskiego Stronnictwa Demokrat. zaleca Wam Obywatele Wyborcy najgoręcej i prosi Was najusilniej, abyście posłami sejmowymi wybrali zgodnie zasłużonych już zresztą współtwórców pierwszego rzeczywiście realnego projektu reformy wyborczej w poprzednim Sejmie, a obok nich tego, który daje niewątpliwie gwarancję, że w dalszej pracy nad tą reformą, wydatnie uczestniczyć będzie.

Jedynymi więc demokratycznymi kandydatami na posłów sejmowych z m. Krakowa powinni być i są:

### Dr Ernest Bandrowski

dyrektor wyższej szkoły Przemysłowej, prezes T. S. L., dotychczasowy poseł sejmowy.

### Jan Kanty Federowicz

prezydent Izby handlowo-przemysłowej, dotychczasowy poseł sejmowy.

### Dr Juliusz Leo

Prezydent m. Krakowa, prezes Koła, dotychczasowy poseł sejmowy.

### Konstanty Srokowski

publicysta, wiceprezes Towarzystwa Demokratycznego.

Komitet wyborczy obu zjednoczonych grup Polskiego Stronnictwa Demokratycznego jest głęboko przekonany, że każde z powyższych nazwisk mówi wyraźnie, nie tylko o sobie, lecz także o tym kierunku, w którym Demokracja

Polska w wiernej swej służbie narodowej krajowej postępowała i nadal postępować będzie. — Demokratyzacja społeczeństwa przez usilne podnoszenie najszerzych warstw jego na coraz wyższe poziomy uobywatelenia i kultury narodowej, realny postęp we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego, zawsze do bogatej spuścizny przeszłości naszej nawiązujący, a stale do wielkich celów przyszłości narodowej dążący, rzeczywiste równouprawnienie wszystkich obywateli bez różnicy wyznań i pochodzenia, zgodne współżycie obu kraj nasz zamieszkujących narodów, a jako pozytywny wyraz wszystkich tych dążeń chwili obecnej, demokratyczna najszerze warstwy społeczeństwa do udziału w życiu publicznym dopuszczająca reforma wyborcza, któraby jednocześnie zabezpieczała niepodzielność kraju naszego i nietykalność naszego dziejowo kulturalnego dorobku we wschodniej jego części, oto najogólniejsze cele Demokracji Polskiej, którym kandydaci nasi służyli dotąd ofiarnie i owocnie. — Wy zaś obywatele Wyborcy powinniście umożliwić tę zaszczytną, ale i ciężką służbę także i nadal.

Prezydium Komitetów wyborczych obu zjednoczonych grup Polskiego Stronnictwa Demokratycznego:

Dr Tadeusz Bednarski Adam Hałatkiewicz przewodniczący.

Dr Roman Bogdani, Marceli Dutkiewicz, Tadeusz Epstein, dr Adolf Gross, Ludwik Halski, Edmund Klemensiewicz, Michał Konopiński, dr Ludwik Merz, Stanisław Nowak, dr Kazimierz Ostrowski, Józef Parczyński, dr Karol Seeliger, dr Henryk Szarski, Wincenty Wajda, dr Władysław Wasung, August Porębski, Piotr Regetowski.



## Biomalz

jest najprzedniejszy, najsmakowitszy i przytem tani spożywczy i wzmacniający środek dla wszystkich, którzy wzmocnienia i orzeźwienia potrzebują. W Niemczech najbardziej ulubiony i rozszerszony z wszystkich środków wzmacniających. Puszka K 1.30 i 2.50 do nabycia w aptekach i drogueryach.



# Z ruchu wyborczego.

**Walne zgromadzenie wyborców miasta Krakowa zwołują zjednoczone komitety Polskiego Stronnictwa Demokratycznego na poniedziałek, 30 b. m., do sali Starego teatru na godzinę 7 wieczór.**

## Sytuacja w Krakowie.

A więc mamy szczęśliwie już 11 kandydatów w mieście, a zapewne dojdziemy do tuzina. Albowiem przeciw czterem kandydatom demokratycznym, stawianym wspólnie przez komitet mieszczański i komitet grupujący się koło „N. Reformy”, kandydują czterej kandydaci „niezawisli” i „antiblokwowi”, polska partya socjalistyczna ogłosiła oficjalnie kandydaturę p. Ignacego Daszyńskiego w mieście, a „żydowska partya socjalistyczna” stawia dra Drobnera (apelując bolesciwymi plakatami do żydów, którzy teraz tracą „swoją posiadłość”)... Także sławetny p. Kosobucki nie pozostał w tyle, lecz daje znak życia i chce swoją skromną pieczonkę upiec przy ogniu wyborczym. P. Kosobucki, który się tytułuje generałem „stronnictwa mieszczańskiego”, uchwalił imieniem grona swoich przyjaciół „postawić własną kandydaturę w osobie p. Tomasza Gramatyki, obywatela m. Krakowa i majstra ślusarskiego, a także popierać kandydaturę dra Lea i Jana Kantego Federowicza, zaś co do czwartej kandydatury powziąć decyzję po porozumieniu z innymi stronnictwami”.

Panu Kosobuckiemu nie dziwimy się, ale wimy się, niezmiernie poważnemu majstrowi, że daje się brać na kawał przez machera i wystawiać na wyborcze pośmiewisko. P. Kosobucki, który razem z ludowcami gmin podmiejskich, popierającymi go z niezrozumiałych powodów, może swojemu kandydatowi przysporzyć w najlepszym razie 50—100 głosów, wie, dlaczego stawia „kandydaturę mieszczańską”, ale naiwny p. Gramatyka nie wie, że jest tylko narzędziem w ręku hyen wyborczych. Klasyczną jest „uchwała” „komitetu” p. Kosobuckiego, że co do „czwartej kandydatury poweźmie uchwałę po porozumieniu się z innymi stronnictwami”. P. Kosobucki jest zdania, że w obecnej sytuacji w Krakowie przy ewentualnym rozbiu wyborców nawet 50 głosów ma swoją wartość dla komitetów i kandydatów. P. Kosobucki jest realnym politykiem.

Zresztą, mimo wymarszu tuzina kandydatów, w mieście panuje spokój, a nawet daje się wśród wyborców odczuwać apatia... Nic dziwnego. Komitety demokratyczne spóźniły się ze swą akcją, a czytelnik „N. Reformy” mógł dotychczas snadnie myśleć, że w Krakowie wyborów wcale nie będzie: wszystko odbywało się poufnie za kulisami, w łonie kilkunastu czy kilkudziesięciu osób. „N. Reforma” milczała dyplomatycznie. Demokratycznej, publicznej, do szerokiego ogółu apelującej akcji wyborczej w mieście jeszcze nie podjęto; walne zebranie wyborców demokratycznych odbędzie się dopiero w poniedziałek. Może w ten dzień puls polityczny w mieście żywiej zabije.

„Pielgrzym z Dobromila”. Dr Adam Doboszyński ogłosił w dzisiejszej „N. Reformie” korespondencję, w której oświadcza, że *cofa swą kandydaturę w okręgu wiejskim dobromilskim*, (którą Stapiński obiecał poprzeć). Kandyduje tam bowiem z ramienia „Rady narodowej” marszałek Rady pow. Paweł Tyszkowski, milioner, właściciel 18 wsi, popularny i wpływowy także wśród Rusinów, bo jest wyznania grecko-katolickiego. Wyborców w Dobromilu jest 174, w tem tylko 56 polskich (12 żydów).

Wobec tej kandydatury oczywiście dr Doboszyński ustąpić musiał z placu, rozżalony bardzo, że eksk. Korytowski, z którym niedawno grywało się w *brigade* u Puchera, nie poparł go... Korespondencja kończy się słowami z których przebija gorzka zawada mandatowego pielgrzyma z Dobromila.

„O postawie rządu krajowego jedno powiedzieć można, że niczem nie zaznaczył, iżby mu był nieprzyjemny antikompromisowy kierunek jakiej akcji wyborczej t. zw. rady narodowej propagowała”.

**Eksc. Abrahamowicz o namiestniku Korytowskim.** Na zgromadzeniu wielkiej własności Dawid Abrahamowicz oświadczył, że „uważa za konieczne szybkie załatwienie reformy wyborczej, ale rokowania w tej sprawie nie powinny tamować czynności Sejmu. Nowy Sejm, zebrawszy się, powinien się zająć nie tylko reformą wyborczą, ale równocześnie innymi piekąciami sprawami, przede wszystkim budżetem krajowym. Jeśli Rusini w istocie wyrównać chcą drogę do zgody, to przede wszystkim powinni starać się o uczynienie Sejmu zdolnym do pracy. W normalnie pracującym Sejmie nie będzie trudno wyrównać różnice w sprawie reformy wyborczej i dojść do porozumienia. Natomiast pod presją ukraińców Polacy nigdy nie ustąpią. Jest to wykluczone”.

O nowym namiestniku p. Abrahamowicz wyraził się w następujący sposób:

„Nowego namiestnika znam jako człowieka energicznego, obeznanego dokładnie ze stosunkami krajowymi i ożywionego jak najlepszymi chęciami. Wpływowi jednego stronnictwa z pewnością ulegać nie będzie, podczas gdy poprzedni namiestnik dr Bobrzyński, chociaż należał do partii konserwatywnej, dał się opanować przez żywioły, które z konserwatystami nie miały nic wspólnego”.

„Czas”, przynosząc wiadomość o tej mowie, pisze, że „wywołuje ona uczucie przykre”, bo niesłusznie atakuje Bobrzyńskiego.

**Kandydatury dyrektorów banków.** W miastach Krośnice i Sanoku kandydować miał jako ludowiec b. dyrektor Banku krajowego dr Alfred Zgórski, słyhać jednak, że cofnął kandydaturę.

W Samborze postawioną została kandydatura dyrektora Banku przemysłowego, dra Marcina Szarskiego. Dr Jan Kanty Steczkowski, dyrektor Banku krajowego ubiega się o mandat z kurii wiejskiej pow. pilzneńskiego przeciw ludowcowi Krężłowi.

Wilhelma Creizenacha, profesora języka i literatury niemieckiej, czynnego członka Akademii Umiejętności. Przemawiał dziekan prof. Rozwadowski wręczając prof. Creizenachowi zbiorowy upominek od kolegów: obraz Fałata, przedstawiający kawałek starego Krakowa około bramy Floryańskiej. Prof. Creizenach podziękował gorącymi słowami.

Ustupający z katedry profesor Creizenach,

chluba naszego uniwersytetu, sumienną pracą zasłużył sobie na szacunek społeczeństwa polskiego, wśród którego i dla którego przez 40 lat pracował. Całe generacje wychowanków naszej *almae matris* z wdzięcznością wspominają ukochanego profesora, który w wykładzie swoim umiał nie tylko ich zająć, ale imponować ogromem wiedzy i zapalać słuchaczy do przedmiotu. To też popularność jego wśród uczniów była ogromną.

Prof. Creizenach jest pierwszorzędną europejską powagą naukową a jego pomnikowe dzieło „*Die Geschichte des Dramas*” jest podwaliną tej gałęzi nauki. Prof. Creizenach zna niemal wszystkie literatury słowiańskie.

**Dzisiejsze wyścigi** zapowiadają się nader interesująco. Między innymi odbędzie się celem rozbudzenia zamięłowania w cywilnych do sportu wyścigowego po raz pierwszy bardzo zajmujący bieg koni wierzchowych na mecie 5000 m. z 20-ma różnymi przeszkodami. Zamianowane są nie tylko oficerskie, ale i konie prywatnych właścicieli, którzy w jeździe udział wezmą, jakkolwiek wyłącznie sportowi temu się nie oddają.

Bieg ten będzie niezwykle interesującym zwłaszcza dla sportsmanów krakowskich, gdyż bierze w nim udział jeden znany w Krakowie sportowiec inż. Z. Okaże się też dzisiaj, czy biegi tego rodzaju dadzą się w Krakowie wprowadzić na stałe, czy szlachetny cel, jaki sobie postawiło Tow. wyścigów, zostanie osiągnięte.

**Z Tow. Przyjaciół Sztuk P.** Jutro w niedzielę 29 bm. o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w Pałacu sztuki walne zgromadzenie członków Towarzystwa. Na porządku dziennym są sprawy nader ważne, to też tłumny udział członków jest pożądanym.

**Dodatek drożyniany d'a urzędników i funkcyjaryusz magistratu krakowskiego.** Sekcja skarbową na onegdajszym posiedzeniu pod przewodnictwem prez. dra Lea przyznała zgodnie z wnioskiem sekcji prawnej dla urzędników i funkcyjaryuszom krakowskiego magistratu dodatek drożyniany w tej samej wysokości co w roku zeszłym. Na zastępców przewodniczącego sekcji skarbowej wybrano radców miejskich dra Krzetuskiego i Debickiego.

**Loterya artystyczna I. Koła T. S. L.** Dnia 30 b. m. odbędzie się nieodwołalnie ciągnięcie loteryi artystycznej I Koła T. S. L. na budowę szkoły polskiej w Maryańskich Górach na Morawach w lokalu plac Szczepański l. 3, I p. o godz. 7 wieczorem.

**Odczyt.** We wtorek dnia 1 lipca o godzinie 7 wieczorem w sali Tow. Technicznego ul. Straszewskiego odbędzie się odczyt p. dr Daszyńskiej-Golińskiej p. t. „*Ius suffragii*”. VII. ogólno-swiatowy kongres dla praw politycznych kobiet w Budapeszcie.

**Wycieczka Poznańczyków.** Bawiąca od kilku dni w naszym mieście wycieczka Wielkopolan zwiedziła w dalszym ciągu onegdaj pod kierunkiem redaktora S. Jasińskiego Łoniową, wieś, leżącą w powiecie brzeskim. Od połowy drogi gości wielkopolskich prowadziła banderya włościan łoniowskich. Na drodze do wsi wystawiono wspaniałą bramę, przybraną w zieleń, kwiaty i flagi narodowe. Tam powitali wycieczkę: ochotnicza straż pożarna, członkowie Kółka rolniczego w strojach narodowych, dziewczęta ubrane po krakowsku. Jako gospodarz, imieniem własnym i komitetu Tow. rolniczego w Krakowie przemówił do gości p. S. Jasiński, któremu wzruszony odpowiedział przewodniczący wycieczki, wicepatron p. Bronsford.

Następnie udała się wycieczka do Okocima. Tam zwiedzono browar. Informacji udzielał kierownik p. F. Fischinger. Następnie p. Na-

## Co słyszeć w mieście?

Kraków, 28 czerwca.

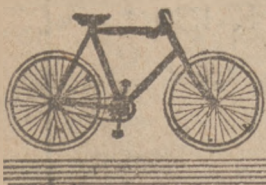
### Pożegnanie prof. Creizenacha.

Wczoraj po południu w sali dziekanatu wydziału filozoficznego Uniw. Jagiell. profesorem tego wydziału pożegnali przechodzącego w stan spoczynku po wysłużeniu pełnych lat, Dra

Wilhelma Creizenacha, profesora języka i literatury niemieckiej, czynnego członka Akademii Umiejętności. Przemawiał dziekan prof. Rozwadowski wręczając prof. Creizenachowi zbiorowy upominek od kolegów: obraz Fałata, przedstawiający kawałek starego Krakowa około bramy Floryańskiej. Prof. Creizenach podziękował gorącymi słowami.

Ustupający z katedry profesor Creizenach,

**STEFAN GRUDZINSKI i TADEUSZ BERGER, Kraków, ul. Szewska L. 22.**



**ROWERY**  
męskie i damskie pierwszorzędnej marki  
»Premier«. Części składowe. — Naprawy.  
Cenniki darmo.

**PATEFONY**  
znakomicie grające szafirem. Wielki wybór płyt. Nowości ciągle. Cenniki darmo i opłatnie.





rzymski zaprosił gości w imieniu bar. Götza na wieczór.

We czwartek w dalszym ciągu zwiedzali goście muzea krakowskie, gdzie udzielał objaśnień dr Lubecki. Po południu wycieczka zwiedziła saliny wielickie.

Wczoraj rano Wielkopolanie opuścili Kraków.

**Wycieczka maturzystek z Król. polskiego.** Krajowy Związek turystyczny przyjął i umieścił w Krakowie wycieczkę z Królestwa polskiego w liczbie 25 osób, która w dzień 25 bm. przybyła celem zwiedzenia Krakowa, Wieliczki, Zakopanego i Tatr. Związek wyjednał wycieczce zniżki opłaty za zwiedzenie zabytków Krakowa i kopalń wielickich, oraz postarał się o tani wikt i pomieszczenie w Polskim Towarzystwie emigracyjnym.

**Ze Straży polskiej.** Zarząd Gł. Straży Polskiej ukończył się na posiedzeniu odbytem w dniu 24 bm. w sposób następujący: Prof. dr M. Straszewski — prezes; dr K. Lubecki i W. Wodzinowski — wiceprezesi; M. Mossoczowa i Bubanowicz — sekretarze; E. Kalinowski — skarbnik; A. Trzetrzewiński — zast. skarbnika; członkowie zarządu: K. Bartoszewicz, ks. dr J. Caputa, dr L. Caro, K. Dębicki, Gramatyka, K. Hebenstreit, dr W. Horodyski, D. Kosiel, Br. Knebloch, K. Krzyżanowski, J. Kukucz, T. Langie, dr K. Lewandowski, M. Magiera, W. Mosoczy, St. Podworski, dr St. Poźniak, dr K. Retmański, A. Stróżyński, F. Tondosowa, R. Woczyński.

#### Z kroniki żałobnej.

Władysława Zniekiewicz, nancycielka szkoły żeńskiej im Tadeusza Kościuszki, lat 53, zmarła 26 b. m.

Wacław Kraus, of. kan. Uniw. Jagiel., lat 66, zmarł 28 bm.

16 recept konserwowania otrzyma darmo każda gospodyni w sklepach, które sprzedają preparaty dra Oetkera. Gdzie ich niema, prosimy zażądać ich przesłania pocztówką wprost od fabryki środków spożywczych dra A. Oetkera, Baden koło Wiednia.

Najprostszym, najtańszym a przecież najdoskonalszym zabezpieczeniem konserw przed zepsuciem z powodu pleśni lub fermentowania, jest utrwalenie je środkiem konserwacyjnym dra Oetkera (dodatek salicylowy) stosowanym według recept dra Oetkera, które wszechstronnie wypróbowane znalazły ogólne uznanie.

Pakietek dra Oetkera proszku konserwacyjnego za 12 hal. wystarcza na 5 kilogramów owoców, galaretki, marmolady, soków, ogórków t. p. Naśladownictwo należy się wystrzegać.

### Samobójstwo aresztowanego mordercy.

(Patrz ilustrację na str. 1).

We wrześniu z. r. popełniono w Preding w Styrii morderstwo rabunkowe na bogatym handlarzu bydła Mörthcie. Morderca Karol Kienreich uciekł do Afryki i na żądanie władz austriackich został aresztowany w Port-Said. — Mordercę wsadzono pod silną eskortą na okręt austriackiego Lloyd „Chiny“, który tego poniedziałku zawinął do portu tryesteńskiego. Na pokładzie jednak mordercy nie było. Z opowiadania kapitana okrętowego wynika, że Kienreich, podczas przechadzki na pokładzie, zastrzelił eskortującego policyjanta tureckiego jego własnym rewolwerem, poczem skoczył z pokładu do morza.

Rycina nasza przedstawia powyższą scenę.

### Telegramy „Nowin“.

## Wkroczenie Rumunii w spór serbsko-bułgarski.

**Bukareszt.** (Tel. wł.) Od 48 godzin cała Rumunia znajduje się w ogromnym wzburzeniu. Rząd rumuński otrzymał 26 bm. wieczorem od swego posła w Petersburgu i od rosyjskiego posła w Bukareszcie wiadomość, że sytuacja na Bałkanie stała się niesłychanie zawiślana, że pokojowe załatwienie sporu stało się niemal niemożliwym.

Według informacji rządu rumuńskiego, jest faktem, że **Bułgaria wystosowała do Rosji notę, aby ze względu na podniecony nastrój bułgarskiej armii rząd rosyjski w przeciągu tygodnia wydał wyrok rozjemczy w sporze między Serbią a Bułgarią** gdyż pod innym warunkiem Bułgaria tego rządu nie przyjmie.

Rząd rosyjski odpowiedział na to w bardzo energicznej nocie: w której oświadczył, że **car nie może się zobowiązywać do jakichkolwiek terminów i zrzeka się godności sędziego rozjemczego.**

Tego samego wieczora rząd rumuński wysłał do Bułgarii notę z oświadczeniem, że na wypadek wybuchu wojny Rumunia natychmiast przestanie być neutralną i **rozpocznie akcję wojenną przeciw Bułgarii.** Przygotowania wojenne przeprowadzi Rumunia nadzwyczajnie energicznie i szybko, tembardziej, że była właściwie na wszystko przygotowana.

Przedwczoraj wieczór prezydent ministrów rumuńskich odbył z królem długą konferencję. W piątek rano konferował z ministrem wojny i szefem sztabu generalnego. Sztab generalny po konferencji z wyższymi urzędnikami kolei **zarządził wstrzymanie transportu towarowego na kolejach rumuńskich** ustawienie parków wagonowych, aby jak najprędzej mógł przerzucić największą ilość wojsk do Bułgarii.

Wczoraj król Karol odbył inspekcję całej artylerii. Dziś następca tronu i generalny inspektor wojsk odbędą inspekcję armii w Dobrudży.

**Trzy korpusy rumuńskie, pierwszy, trzeci i piąty, zostały już zmobilizowane.** Pierwszy i trzeci korpus ma rozpocząć akcję wojenną, piąty będzie pod Dobrudżą przeszkadzał wtargnięciu Bułgarów do Rumunii.

### Rumunia nie chce koncesyi.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „N. Fr. Presse“ donosi z Bukaresztu: Rząd rumuński wprowadzić nie zawarł przymierza z Serbią, ale postanowił do tego stopnia strzedz równowagi na Bałkanie, że na wypadek wojny **wystąpi przeciw Bułgarii nawet wtedy, gdyby Bułgaria poczyniła Rumunii znaczne koncesye.** Rząd rumuński nie chce dopuścić do nowego przyrostu bułgarskiego terytorium i **woli wojnę, aniżeli koncesye.**

Jest to, dodaje „N. Fr. Presse“ niezwykle roztropna polityka, gdyż rekompensaty nie zmieniąby faktu, że równowaga na Bałkanie przesunęłaby się w zupełności na korzyść Bułgarii, gdyby Bułgaria uzyskała te ziemie, do których na podstawie traktatu ze Serbią rości sobie pretensye.

### Mobilizacya w Rumunii gotowa.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Cała prasa donosi zgodnie, że rząd poczynił wszelkie przygotowania do mobilizacji i że **mobilizacya będzie do dziś wieczór przeprowadzoną,** gdyż była w zupełności przygotowana. Rumunia nie może pozwolić na to, aby punkt ciężkości równowagi na Bałkanie przesunął się na korzyść Bułgarii, która po uzyskaniu tego, do czego obecnie ma pretensye, byłaby najsilniejszym państwem na Bałkanie i groziłaby stałe niebezpieczeństwem Rumunii.

Rzecz charakterystyczna, że komisya, mająca wyznaczyć nową granicę bułgarsko-rumuńską koło Silistryi nie może pracować, bo delegaci bułgarscy stawiają delegatom rumuńskim przeszkody.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „N. Fr. Presse“ donosi z Bukaresztu, że **mobilizacya w Rumunii jest już zupełnie przeprowadzoną.**

### Serbia czeka na rozwój wypadków.

**Belgrad.** (Tel. wł.) Pod wpływem wystąpienia Rumunii przeciw Bułgarii, **Pasicz odłożył swoje exposé do poniedziałku.** Wiedzie nie chciał sobie przedwczesnem omawianiem sprawy wiązać rąk, bo nie wie co jeszcze do poniedziałku nastąpi. Ciągłe naprężenie wywołało w armii serbskiej takie rozgoryczenie, że o utrzymaniu pokoju trudno myśleć. Rozgoryczenie powiększa fakt, że ataki Bułgarów na wojska serbskie ciągle się ponawiają. W nocy z czwartku na piątek zaatakowali znów Bułgarzy Serbów pod Zletowo, zostali jednakże pobici.

### Nowa klęska hr. Berchtolda.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Cała niezależna prasa wiedeńska stwierdza wczoraj zgodnie, że dyplomacya austriacka poniosła nową klęskę. Hr. Berchtold w pogoni za zwalczaniem Serbii, naraził sobie Rumunię, popierając zbytnio Bułgarię. Rumunia bowiem nie może iść na rękę rządowi bułgarskiemu, ale musi bronić swojego stanowiska na Bałkanie.

Natomiast inspirowana prasa wiedeńska usiłuje nad zajściami ostatnich dni przejść milczeniem do porządku dziennego. Ogranicza się ona tylko do notowania rozmaitych „pogłosek“ o mobilizacji w Rumunii i t. d. Widać z tego, że dyplomacya austriacka jest ostatnimi wypadkami niezwykle zakłopotaną i **doszła do zupełnego bankructwa.**

### Burza oznaką pokoju.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Dla ludzi trzeźwo myślących i nie idących torami, wydeptanymi przez austriacką dyplomację, sytuacja przedstawia się dzisiaj w ten sposób:

Interwencya Rumunii **ocala pokój na Bałkanie,** Bułgaria bowiem nie odważy się prowadzić wojny przeciw Serbii, Grecyi z jednej, a Rumunii z drugiej strony. Ale wpływowi i powadze Austro-Węgier na Bałkanie interwencya ta zadaje cios stanowczy.

Po pierwsze bowiem, **Serbia zatrzyma te ziemie,** które jej się należą z racji strefy spornej i część Macedonii, wychodzącą po za tę strefę. Powtóre Grecya pozostanie w posiadaniu Salonik i strefy okolicznej; po trzecie zaś Rumunia okazała teraz dobitnie, że przestała być posłusznym trabantem dyplomacyi austro-węgierskiej.

Od XIII lat istniejące jedyne Stowarzyszenie wytwórcze

## Związek Katolickich Krawców w Krakowie

poleca swój ul. Floryańska l. 7. (Filia we Lwowie pl. Halicki l. 7.) poleca swój

Pierwszorządny zakład krawiecki na zamówienia, największy w Krakowie krawiecki skład sukna, kamgarnów, szewiotów itd. angielskich, francuskich, i krajowych i

Jedyny w Krakowie magazyn ubrań gotowych KRAJOWEGO WYROBU.

Ulstry z angielskiej materii od 40 kor., zarzutki od 20 kor., całe garnitury marynarkowe od 20 kor. i wyżej, ubrania sportowe od 30 kor. mundurki studenckie i t. d.



## Z sali sądowej.

## Zabójstwo w bitce.

Kraków, 28 czerwca.

W Górach Iuszkowskich pod Chrzanowem przyszło 1 maja b. r. do formalnej bitwy między dwoma grupami parobczaków, wzajemnie już od dłuższego czasu się nienawidzącymi. Przyczyną nienawiści były afekty do pięknej Zosi Dębkówny, córki zamożnego gospodarza, która będąc urodzoną kokietką, za nos wodziła młodzież całej wioski. Podczas wspomnianej walki, rozegranej między grupą Kuźnickiego a grupą Bednarczyka, stracił życie Józef Kuligowski 19 letni parobek, któremu jego przeciwnicy kołami rozbili czaszkę. Ponieważ nie można było stwierdzić, kto zadał cios śmiertelny, przeto uczestnicy grupy Kuźnickiego — 8-miu chłopaków w wieku od 16 do 19 lat — zostało oskarżonych o zbrodnię zabójstwa w bitce z § 143 u. k. Wczoraj sądził trybunał orzekający pod przew. r. Obtulowicza powyższą sprawę. Oskarżał prok. dr. Schwarza. Bronili adwokaci dr. Szalay, dr. Drobner, dr. R. Reiner, dr. Mikiewicz i dr. Steinberg.

Po przeprowadzonej rozprawie, której przysłuchiwała się liczna publiczność z Gór Iuszkowskich, zapadł wyrok, skazujący wszystkich 8 obwinionych na kary więzienia od 8 do 18 miesięcy ciężkiego więzienia.

**Czerwcową kadencję przysięgłych** zakończyła się wczoraj rozprawa o zgwałcenie. Kadencja ta trwała od 2 czerwca a na wokandzie znajdowało się ogółem 25 spraw. Następna kadencja rozpocznie się w dniu 4 września. Losowanie przysięgłych na kadencję wrześniową odbędzie się 18 lipca.

## Z kraju.

## Z Białej.

(Od naszego korespondenta).

Jak Niemcy pojmują ślązakowskie hasło „Śląsk dla Ślązaków”. Bielska „Ostschlesische Deutsche Zeitung” gwałtownie występuje przeciw wnioskowi posła Zaranckiego co do administracyjnego podziału rewiru ostrawsko-karwińskiego we Fryszacie z przydzieleniem go starostwu górniczemu w Krakowie. Haktystyczna gazeta niemiecka twierdzi, że chodzi tu o tworzenie posad dla przyszłych absolwentów akademii górniczej w Krakowie. Gimnazjum orłowskie tworzy inteligencję śląską, część jego wychowanków będzie studiowała w akademii górniczej krakowskiej i naturalnie szukać będzie posad na Śląsku. Tego się Niemcy obawiają i jak najgwałtowniej zwalczają wszelką myśl, prowadzącą do tego, by synom ludu naszego zapewnić lepsze stanowisko w przyszłości na Śląsku.

Arbeitsleiter następcą — Schuhmeiera. Znany przywódca socjalistów bielskich opuścił Bielsko i przeniósł się do Wiednia. Ma on tam podobne starcie o zajęcie w partii tego stanowiska, jakie zajmował zamordowany Schuhmeier. Osiadł też podobno w dzielnicy Ottakringu.

Dziki żart. Na barbarzyński i dziki żart zdobył się zapalacz lamp w Bielsku Józef Wachmita. Spotkał on na jednej z ulic robotnicę Bigosiównę i bez żadnej przyczyny przyczepił się i nagle — słowa nie mówiąc — przyłożył płonącą pochodnię do warkocza dziewczyny. Biedna dziewczyna utraciła część włosów i nadto odniosła ciężkie poparzenia na całej głowie. Wachmitę aresztowano.

Zamknięcie szynków. Z powodu wyboru posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich zostaną w poniedziałek dnia 30 b. m. wskutek zarządzenia starostwa pozamykane w

całym powiecie wszystkie szynki i handle, w których sprzedawane jest piwo flaszkowe i wódka.

Niendala ucieczka więźnia. Dnia 26 b. m. próbował zbiedz eskortującym policjantem Oskar Skowronek i w tym celu zeskoczył z mostu na Białce, łączącego Białą z Bielskiem, przyczem złamał sobie nogę.

Skowronek miał być odstawiony do sądu obwodowego w Cieszynie, gdzie miał odsiedzieć karę 6-miesięcznego aresztu, nałożoną nań za kradzież pierzyn u Scharfa w Bielsku.

Skowronka przewieziono do szpitala.

**Wystawa obrazów w Bochni** została otwartą 27 bm. w salach I-go piętra szkoły wydzielonej żeńskiej im. św. Kunegundy. Wystawa urządzona jest na dochód „Domu nauczycielskiego” w Bochni i trwać będzie do dnia 2 lipca. Wystawa obejmuje prace następujących artystów-malarzy: J. Małejki, T. Łosika, A. Grabowskiego, J. Malczewskiego, M. Wywiórskiego, S. Fabijańskiego, M. Pocięchy, W. Wodzinowskiego, K. Zelechowskiego, L. Stasiaka, S. Łosińskiego, S. Tondosa, T. Okonia, S. Bergmana, M. Czajkowskiej, J. Fałata, M. Samlickiego, W. Skoczylasa, B. Sernina i innych.

Równocześnie urządzoną zostanie w tym samym budynku wystawa prac uczniów i uczennic szkół bocheńskich.

**Opawa. Bestyalski czyn.** Do mieszkania tutejszego prokuratora p. Kaveczki zakradli się wczoraj w nocy złodzieje, a pozabierawszy wszystko co im wpadło w ręce w końcu zgwałcili oniemiłą z przerażenia służącą, która sama jedna była w mieszkaniu. Napastnicy znikli przez nikogo nie zatrzymani. Usiłowania policji, aby przytrzymać napastników, pozostały bez rezultatu.

**Harakiri rymanowskiego chłopca.** Z Rymanowa piszą nam: Z Rymanowa piszą nam: Onegdaj popełnił tu samobójstwo wieśniak Kilarz z Rymanowa-Zdroju. Rozpruł on sobie

brzuch na sposób japoński harakiri. Powodem samobójstwa miał być przegrany proces.

**Z turnieju zapaśniczego.** Rozpoczynający się dzisiaj w cyrku naprzeciw Parku krakowskiego turniej zapaśniczy, zgromadził w naszym mieście wszystkie „powagi” ze świata atletycznego. Duże zainteresowanie wzbudził przyjazd sympatycznego zapaśnika G. Luricha, który niejedną już zdobył laury. Zwyciężył on między innymi słynnego amerykańskiego zapaśnika Franka Gotba, a 28 maja z r. w Nowym Jorku położył na obie łopatki St. Zbyszko-Cyganiowicza po 16 minutowej walce.

Prosimy odnowić prenumeratę na miesiąc lipiec.

## NADESLANE.

**Półmężczyzną** jest człowiek, który swojej żonie nie może zaimponować, gdy wzmagająca się słabość na to mu nie pozwala. Stan taki trzeba zmienić szybkim postanowieniem. Nie myślimy tu o książce, jak się zdobywa energię, ani o żadnej medycynie czy leczeniu elektrycznością, lecz jesteśmy w możności udzielić Panu informacji gratis i franko o metodzie, która dla Pana będzie niesłychaną niespodzianką. Jeżeli Pan wyrzucił pieniądze na rozmaite środki wzmacniające, aparaty etc., to teraz może Pan całkiem darmo nauczyć się czegoś, za co my z pełnem zaufaniem możemy gwarantować. Będzie Pan nie tylko codziennie silniejszym, bardziej pewnym siebie, ale — niezadługo przekonają się Pan, że Pańska żona stanie się bardziej pożądaną godną, niż kiedykolwiek. Otrzymujemy codziennie rozliczne pisma z podziękowaniem, rozplywające się od pochwał i uznania, mianowicie od takich mężczyzn, którzy już wszystkiego, nawet rzeczywiście wszystkiego próbowali. Niech się Pan sam przekona, że każde słowo o tem, co mówimy, jest prawdziwe. — Proszę nam napisać kartkę pocztową, ale prosimy podać swój adres całkiem wyraźnie i dokładnie. Na zapytanie postestante nie odpowiadamy. Poślemy Panu naszą pouczającą książkę zupełnie darmo, za co nam Pan przez całe życie będzie wdzięczny. — Nasz adres brzmi: Fritz Arndt G. m. 6 H. Berlin 50. 83. Abt. 89. 551.

## JAGIEŁŁO

z najczystszych wózków roślinnych, przewyższa wszystkie dotychczas zalecane. — Wszędzie do nabycia.

bibułka do papierosów z fabryki sassowskiej

## LWÓWSKI TEATR MIEJSKI W KRAKOWIE.

W sobotę dnia 28-go czerwca 1913 r.

## Tajemnica Zuzanny

opera w 1 akcie, H. Wolfa-Ferrari'ego.

Hrabia Gil	Okoniński
Hrabina Zuzanna, jego małżonka	Korolow-Waydowa
Sante, lokaj	Kalinowski

## Flet zaozarowany

balet fantastyczny w 1 akcie, muzyka Czechowskiego.

Bogaty wieśniak	Zbucki
Jego żona	Dokupil
Jego córka	Fallszewska
Przyjaciółka pierwsza	Poraj
Przyjaciółka druga	Burkacka
Markiz	Koszutski
Laufer, służący	Rosakiewicz

## Cavalleria Rusticana

opera w 1 akcie, muzyka Piotra Mascagni'ego.

Santuzza	Korolow-Waydowa
Lola	Sawicka
Turiddu	Dobosz
Alfio	Okoniński
Lucia	Kasprowiczowa

## REPERTUAR OPERY I OPERETKI.

Sobota:

„Tajemnica Zuzanny”. opera w 1 akcie, „Flet z czarowany”, balet fantastyczny. w 1 akcie. Rozpocznie „Cavalleria rusticana”, opera w 1 akcie.

Niedziela: popołudnie

„Noc w Wenecji”, operetka w 3 aktach J. Straussa

Niedziela: wieczór

„Bal maskowy”, opera w 5 aktach Verdiego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej

Poniedziałek:

„Grigri”, operetka w 3-ach aktach P. Linckiego

Wtorek:

„Eugeniusz Onegin”, opera w 5 aktach Czajkowskiego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej.

Środa:

„Życie paryżskie”, operetka w 5 aktach J. Offenbacha. (Ceny operetkowe).

## KINEMATOGRAFY.

**KINO-WANDA** przy ulicy Gertrudy 5. „Pompador”, świetna humoreska „Nordisk”. „Garibaldi”, dramat. „Zagadka wielkości” amer. komedia.

**KINOTEATR T. S. L.** ul. Podwale 6. „Najnowszy przegląd tygodniowy”. „KLEOPATRA” dramat historyczny w 5 aktach.

WAWELIN

pastylki do rozpuszczania we wodzie tworzą znakomitą desynfekcyjną i wzmacniającą działają płukankę bardzo miłą w użyciu. — Flakon 1 Korona.

WAWELIN

proszek — wyborne czyszczy zęby, z różanym zapachem. — Pudełko szklane 1 Korona. ○○○○○○

WAWELIN

pastę bardzo aromatyczną bez mydła, silnie mętowa zastępuje wszystkie pasty zagraniczne — Tubka 50 halerczy. ○○○○○○

## WYRÓB APTEKI

Tadeusza OŚWIECIMSKIEGO

Kraków, ulica Grodzka L. 22

Wszędzie do nabycia.

547

Wszędzie do nabycia



## W przeddzień wyborów z kuryi wiejskiej.

W poniedziałek, dn. 30 bm. odbędą się w całej Galicyi wybory posłów na sejm z kuryi gmin wiejskich. Kurya to wybiera 74 posłów, z czego na Galicyę wschodnią przypada 24, na Galicyę zachodnią 27.

Dla orientacji Czytelników podajemy poniżej kandydatury we wszystkich wiejskich okręgach Galicyi Zachodniej, a dalej krótki przegląd kandydatów kuryi w Galicyi wschodniej.

### Kandydatury z kuryi gmin wiejskich.

Kandydatury w Galicyi zachodniej przedstawiają się w tej kuryi następująco:

1. Biała. Dotychczas posłował dr St. Łazarski, demokrat, obecnie nie kandyduje. Kandyduje włościanin Ludwik Dobija (Związek chrześc. ludowy).

2. Bochnia. Kandyduje: dotychczasowy poseł dr. Ant. Górski (kons.), dr Władysław Kiernik (ludowiec) i Wincenty Pilch (Zw. chrześc. lud.).

3. Brzesko. Kandydują: dotychczasowy poseł dr Sz. Bernadzikowski (ludowiec), włośc. J. Solak (Zw. chrześc. lud.).

4. Brzozów. Dotychczasowy poseł Zdzisław hr. Skrzyński (kons.), kandyduje ponownie. Przeciw niemu idzie ludowiec pos. St. Biały.

4. Chrzanów. Kandyduje ponownie dotychczasowy poseł Ed. hr. Mycielski. Związek chrześc. ludowy wysunął kandydaturę dra Stefczyka, który jednak nie kandyduje.

6. Dąbrowa. Dotychczasowy poseł Jakób Bojko (ludowiec); przeciw niemu ks. dziekan J. Pilch (Zw. chrześc. lud.).

7. Gorlice. Kandyduje dotychczasowy poseł eksc. Długosz; przeciw niemu paroch ruski M. Jurczakiewicz (moskalofil).

8. Grybów. Dotychczasowy poseł włościanin Cieluch (ludowiec); przeciw niemu Jacek Michalik (Związek chrześc. ludowy), oraz napełnienie konserwatysta.

9. Jasło. Kandyduje Jędrzej Bosak (ludowiec) i ks. Zygmunt Męski (Związek chrześc. ludowy).

10. Kolbuszowa. Kandyduje dotychczasowy poseł J. hr. Tyszkiewicz (kons.), Paweł Ciepeliowski (ludowiec) i Jan Ożóg (Zw. chrześc. lud.).

11. Kraków. Dotychczasowy poseł Franciszek Ptak (ludowiec), Ignacy Daszyński (soc.), dr Wrólewski (kons.), dr M. Nartowski (Zw. chrześc. lud.), Józef Serczyk.

12. Krosno. Dotychczasowy poseł Jan Stapiński, włościanin P. Nawrocki (Zw. chrześc. lud.), ks. Okoń (samoistny), dr W. Kuryłowicz (moskalofil).

13. Limanowa. Kandyduje p. J. Ptas (nar. dem.), M. Dobek (ludowiec).

14. Łańcut. Dotychczasowy pos. Bol. Zardecki (ludowiec), przeciw niemu ks. W. Tryczyński (Zw. chrześc. lud.).

15. Mielec. Dotychczasowy poseł A. Kędzior (ludowiec), przeciw niemu włośc. Krempan (Zw. chrześc. lud.).

16. Myslenice. Kandyduje marszałek Bzowski (kons.), nauczyciel M. Baścik (ludowiec).

17. Nisko. Kandydują: dotychczasowy poseł Jan Bis (ludowiec), hr. Lasocki (konserwatysta), ks. St. Wolanin (Związek chrześc. ludowy).

18. Nowy Sącz. Kandyduje: N. Potoczek (ludowiec) i nauczyciel Broszkiewicz (niezawisły?).

19. Nowy Targ. Dotychczasowy poseł dr J. Bednarski (nar. demokr.), przeciw niemu J. Bednarczyk (ludowiec).

20. Pilzno. Kandyduje dotychczasowy poseł A. Kreżel (lud.), przeciw niemu dr Rudolf Lach (niezawisły ludowiec).

21. Ropczyce. Dotychczasowy poseł Jędrzak (ludow.), przeciw niemu (niezawisły ludowiec).

22. Rzeszów. Staje czterech kandydatów: poseł A. Bomba (ludow.), Jan Dąbski (niezawisły ludowiec), J. Jędrzejowicz (konserwatysta), Wincenty Tomaka (Związek chrześc. ludowy).

23. Tarnobrzeg. Kandyduje dotychczasowy poseł Zdzisław hr. Tarnowski (kons.), przeciw niemu Wryk (ludowiec).

24. Tarnów. Kandyduje dotychczasowy poseł Wincenty Witos bez kontrkandydata.

25. Wadowice. Dotychczasowy poseł Styła (ludowiec), przeciw niemu Fr. Górnikiewicz (Zw. chrześc. lud.).

26. Wieliczka. Staje czterech kandydatów: p. Mrozowski z Korabnika (kons.), dotychczasowy poseł Skolyszewski (ludowiec), Fr. Bardel i Z. Klemensiewicz (socjalista).

27. Żywiec. Kandydują: marszałek dr Idziński (kons.), F. Koczur, nauczyciel (ludowiec) i J. Zamorski (Zw. chrz. lud.).

Ogółem wysunęli: ludowcy 25 kandydatur, niezawisli ludowcy 3 kandydatury, Związek chrześcijański ludowy 14 kandydatur, konserwatyści 9 kandydatur, socjaliści 2 kandydatury, narodowi demokraci 2 kandydatury. Walka toczyć się będzie przeważnie między ludowcami, a Związkiem chrześcijański ludowym i konserwatystami.

### W Galicyi wschodniej.

Galicya wschodnia wybiera z kuryi wiejskiej 47 posłów, w tyłuż okręgach stają Rusini; Polacy stawiają we wschodniej Galicyi 43 kandydatów, a mianowicie staje 27 konserwatystów, 6 ludowców, 2 niezawisłych ludowców, 5 narodowych demokratów i kleryków, 3 demokratów.

Ludowcy stają w okręgach Buczac, Lwów, Stary Sambor, Mościska, Trembowla, Przemyśl; niezawisli ludowcy w cieszanowskim Jampolski, w lwowskim Dąbski.

Z konserwatystów stają hr. H. Badeni, hr. Mycielski, hr. Krasieński, hr. Stadnicki, hr. Sapieha, hr. Piniński, hr. Dzieduszycki, Cieński, Czarkowski, Czartoryski i inni.

Demokraci ubiegają się o mandat w okręgach: w lwowskim Merunowicz, w gródeckim Hipolit Śliwiński, w dobromilskim dr. Adam Doboszyński z Krakowa. Te dwie ostatnie kandydatury popierają ludowcy.

Z przywódców ruskich kandydują ukraińcy: Kiweluk w husiatyńskim, dr. Tryłowski w kołomyjskim, Hołubowicz w zbaraskim, Staruch w liskim, Baczyński w podhajeckim, K. Lewicki w rohatyńskim, Petroszewicz w stryjskim, L. Lewicki w żydaczowskim, dr. Korol w żółkiewskim; moskalofile: Markow w buczackim, ogółem moskalofile stają do walki w 22 okręgach.

### Poeta na indeksie pruskim.

W śląskiej stolicy, Wrocławiu, otwarto wystawę jubileuszową. Miała ona być pruską apoteozą 1813 roku, epoki pogromu Napoleona. W roku 1813-tym król pruski, Ferdynand Wilhelm III cofnął się do Wrocławia i stąd rozpoczął zwycięską akcję przeciw Korsykańskiemu imperatorowi.

Wystawa wrocławska upamiętnia ważne wydarzenia dziejowe i ma być zarazem aktem politycznym, podnoszącym patriotyzm Prusaków.

Sztynny, nudny, dyszący tylko gwarem handlowym Wrocław, miał pozyskać podnieętą nacyonalistyczną, miał wznieść się ku idealistycznemu wyżynom, oczywiście, w duchu pruskiego militarizmu.

Wystawę zorganizowano bardzo ciekawie i ściągnięto tłumy Prusaków, którzy we wzorach patryotycznych z przed 100 laty widzieć mają przykłady do naśladowania.

Ale „clou“ wystawy polegało na wielkim „Festspielu“, który co wieczór odgrywano na scenie olbrzymiego teatru wystawowego. „Festspiel“ był udratyzowaną historią roku 1813-go.

Twórcy uroczystości zamówili to widowisko u niepospolitego poety, laureata Nobla, Gerharta Hauptmanna.

Hauptmann jest Ślązakiem, mieszka w pobliżu Wrocławia, jest niejako wieszczem tej prowincji, zdawało się organizatorom, że nikt inny, tylko on, ma powołanie do takiej patryotycznej twórczości. Zapomniano jednak, że poeta nie tworzy na miarę krawca... wojskowego. Poemat dramatyczny Hauptmanna zawiódł dygnitarzy, stojących na czele uroczystości. — Odrazu też poeta zawiódł się na publiczność.

Już o pierwszym przedstawieniu napisał znany krytyk, Alfred Kerr, również urodzony w Wrocławiu, że nie było rytmu między widzami a dziełem. Piękne, naprawdę natchnione dzieło, miało gruboskórną i ordynaryjną publiczność, która napełniła widowie w oczekiwaniu sensacyjnego widowiska, uragającego Napoleonowi, sławiącego Fryderyka Wilhelma III i rozbrzmiewającego huralnymi okrzykami patryotów.

Oczekiwano jakiegoś zoidackiego melodramatu, a poeta wyśpiewał poemat. Za mało było w nim prochu, nic grubych efektów, nic szowinizmu.

Ostatecznie widzowie i słuchacze pogodzili się z dziełem. Nawet nieokrzesani Ślązacy pruscy mają nieco poetyckiego sentymentu. Nie mogli się jednak pogodzić z „Festspiel“ wyższe instancje. Najpierw szemrały związki wojskowe. Potem wyrażali zwe nienkentowanie politycy centrowi. Wreszcie „władzom“ miejscowym nie podobało się widowisko. Ani razu nie ma w nim mowy o wrogu zaciekłym, ani razu o uzurpatorze. Napoleon jest za biały, Fryderyk Wilhelm III zanadto w cień usunięty. Ani jednego, szczerze pruskiego „hurra“. Poeta nie przejął się duchem militarizmu. Przedstawienie nikogo nie zbuduje, przeciwnie osłabi pedagogiczną wartość wystawy.

Przybył do Wrocławia na „Festspiel“ sam „Kronprinz“ i jego sąd krytyczny zdecydował o cofnięciu dzieła ze sceny. Następcą tronu, który od pewnego czasu występuje ze swoją interwencją w sprawach politycznych, a nawet estetycznych, wydał tak surowy sąd krytyczny o poemacie Hauptmanna, że poeta powinienby spalić wszystkie swe dzieła.

Krytyka „Kronprinca“, przedstawiona do najwyższego uznania cesarza Wilhelma, zyskała najmiłościwsze zatwierdzenie. Od tygodnia już teatr wystawy świeci pustką. „Festspiel“ znalazł się na indeksie. Nie wolno go grać!

### Kanał panamski,

jego historia i ekonomiczne znaczenie. W przeddzień otwarcia kanału.

Niedawno temu doniosły telegramy, że przekop kanału panamskiego, został dokonany. We wtorek, dnia 1 lipca odbędzie się uroczyste otwarcie kanału, interesującym więc będzie poznać historię tego kanału i jego ekonomiczne znaczenie.

Sprawa kanału panamskiego zajmowała umy-

# KINOTEATR

## TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

ULICA PODWALE LICZBA 6.

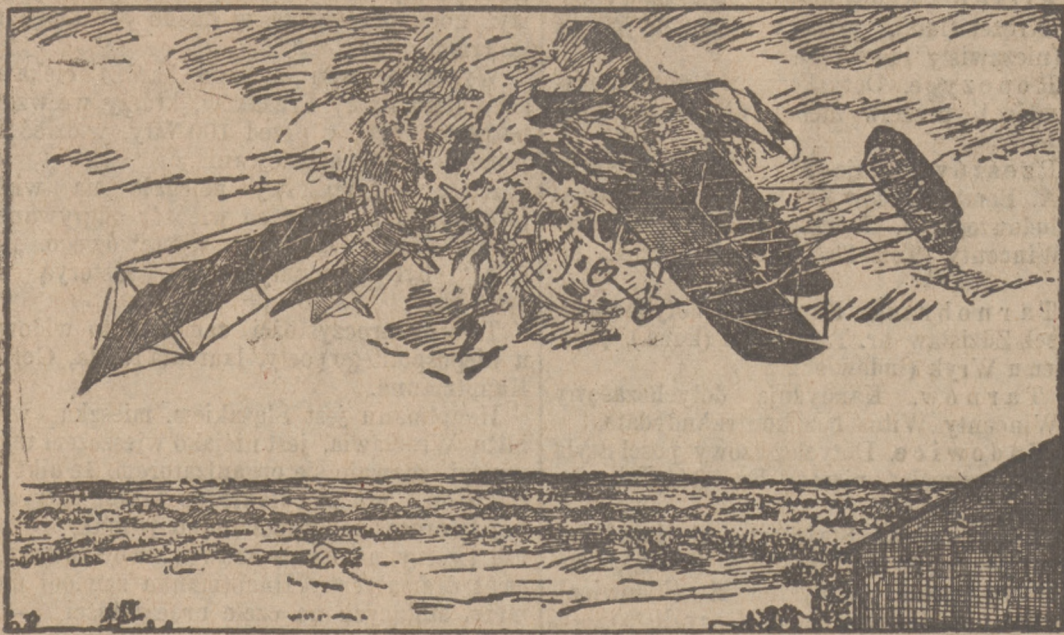
Program od piątku 27 czerwca do czwartku 3 lipca b. r. włącznie w dni powszednie od godz. 5-11, w niedzielę i święta od g. 3-11 w

„Najnowszy przegląd tygodniowy bieżących wypadków w świecie „Eclair“. „KLEOPATRA“, znany powszechnie dramat historyczny w V. aktach z czasów państwa rzymskiego z I. wieku przed Chr. Akcja cała odbywa się w państwie Faraonów. Zdjęcia dokonane zostały kosztem 2 000 K na miejscach w których rozgrywały się zdarzenia historyczne. Dramat ten grany był za granicą z niebywałym powodzeniem. W Wiedniu n. p. grano go przez 4 tygodnie bez przerwy. — Napisy polskie.

Dyrekcja zastrzega sobie zmianę programu.



## Katastrofa na polu lotniczym w Aspern.



Rycina nasza przedstawia przedziałkową katastrofę na polu lotniczym w Aspern, podczas której ciężkie rany odniósł lotnik wojskowy Repalek, oficer marynarki wojennej, syn wyższego urzędnika dworu cesars.

sły od czterech stuleci. Już w r. 1474 zwrócił niejaki Male Toscanelli uwagę na korzyści, jakie można osiągnąć przez łatwe połączenie tą drogą Europy z Chinami. Od tej pory pojawiły się liczne projekty, wysłano przedstawienia i raporty do Portugalii, a za czasów Karola V, dzięki staraniom Corteza, wysłano nawet ekspedycję naukową na miejsce.

Następca Karola V, Filip II, początkowo entuzjastycznie się tym problemem, dowodem czego było wysłanie najznakomitszego naówczas inżyniera Baptista Antoneliego, lecz i tym jednak razem projekt utknął. Tenże Filip II stał się przeciwnikiem projektu, a to dzięki ubocznym wpływom politycznym i religijnym. Jako najważniejszy, wysunęli Jezuiti argument, że „nie godzi się ludziom poprawiać dzieła bożego i że łatwo ściągnąć można karę nieba”. Dla dodania powagi temu twierdzeniu, ogłoszono srogą karę na tego, kto by śmiał dalej podobne projekty podawać lub polecać. To też, gdy w roku 1615, a więc 17 lat po śmierci Filipa, pewien Meksykanin znowu idea wybudowania kanału, został skazany na mękę i śmierć.

Pomijając mniej ciekawe fakty z historii kanału, wspomnimy jeszcze o układzie, zawartym między Anglią a Stanami Zjednoczonymi północnej Ameryki w roku 1850. Układ ten, który w razie dotrzymania, miałby dziś niezmiernie doniosłe znaczenie, zwany układem Claytona-Bulwera, zawierał między innymi dwa epokowe doniosłości postanowienia:

- 1) że ani Anglii, ani Stanom Zjednoczonym nie wolno wjazdów do kanału obwarowywać i
- 2) że ani Anglii, ani Stanom Zjednoczonym nie wolno kolonizować, ani wziąć w posiadanie wyłączne terytoriów kanału.

Z tego układu widać, że zamierzano zupełnie poważnie przystąpić do zrealizowania oddawna projektowanej budowy i przygotowano wszystkie wstępne formalności.

Pod względem technicznym projekt nie był jeszcze wykonany, a to tem bardziej, że trwały spory co do wyboru miejsca. Pomijając inne, istniały dwa zasadnicze projekty, miano na myśli albo przecięcie w miejscu najwęższym, tj. w Panamie, albo wykorzystanie jeziora Nikaragua i przeprowadzenie kanału w przeważnej części gotową drogą wodną.

Im bardziej jednak zbliżano się do urzeczywistnienia zadania, tem większe piętrzyły się trudności. I tak w roku 1855 otwarto linię ko-

lejową panamską, wskutek czego projekt kanału stracił bardzo na wartości.

Dopiero rok 1876 ocknął z uspienia interesowanych, a bodźcem do tego było otwarcie kanału Suezkiego. I tym razem, dzięki inicjatywie Stanów Zjednoczonych, komisja inżynierów dokonała pomiarów celem przeprowadzenia kanału przez Nikaragwę, pomijając Panamę. I ten projekt upadł, mimo, że, jak dziś wielu zwolenników twierdzi, był lepszy od prowadzenia kanału przez Panamę.

W tym czasie zawiązała się w Paryżu spółka budowy kanału „środkowo-amerykańskiego” i poczyniła starania o uzyskanie koncesji w Kolumbii celem przecięcia Panamy, co jej się też udało. Tu też widać pierwsze kielki oszustwa, które później srogo się pomściły na niewinnych. Przedewszystkiem dla zamydlenia oczu i wogóle wydobycia koncesji, czyniono pomiary zupełnie jednak bez celu istotnego zbadania terenu. Drugim kruczkiem było niewymierzenie długości, jaką kanał powinien posiadać. Wreszcie towarzystwo, uzyskawszy koncesję na lat 10, nie miało wcale zamiaru kanału budować, lecz szukało sposobności i ofiary celem dobrego spieniężenia koncesji i natychmiastowego wycofania się z całej akcji. Na czele towarzystwa budowy kanału stanął Lesseps.

Lesseps, twórca kanału Suezkiego, starzec wówczas 70-letni, nie zajmował się nigdy szczegółowo projektem kanału panamskiego; lecz uniesiony wielkością zadania, pozwolił postawić siebie na czele towarzystwa budowy kanału panamskiego. Tego tylko bezwzględni spekulanci pragnęli.

Zwołano natychmiast światowy kongres techników i osób interesowanych, który też wypadł imponująco. Dnia 15 maja 1879 roku przystąpiono do konferencji, złożonej z 71 Francuzów i 62 delegatów zagranicznych. Entuzjazm Francuzów i imię znakomitego człowieka, posłużyło do zdobycia kapitałów przez rozpisanie subskrypcji. Wielcy kapitaliści, kierowani ostrożnością, nie dali się wciągnąć, natomiast, co najsmutniejsze, 102.000 drobnych kapitalistów, a w tem przeszło 99.400 Francuzów złożyło swe oszczędności, które razem wynosiły 300.000 milionów franków! Gdy kapitały zebrano i utworzono towarzystwo akcyjne z Lessepsem na czele, okazało się, że właściwi inicjatorzy, którzy ruch ten cały wywołali są poza towarzystwem... i posiadają koncesję na

budowę kanału. Koncesję więc trzeba było kupić, co też za 8 milionów franków się udało. Gdy przystąpiono wreszcie do właściwej budowy, zaczęły się ponad nią gromadzić nowe chmury, dzięki nowym konkurencyjnym projektom, a tymczasem i prawdziwym twórcom wiodło się bardzo źle. W błąd wprowadzony Lesseps przekonał się wkrótce, że kanał na tym samym poziomie, co ocean, prowadzić nie podobna i że trzeba zakładać śluzy. Koszty budowy okazały się za nisko obliczone, wydobyto więc z Francji jeszcze 160 milionów franków, lecz to była jedynie kropla w morzu. Konsekwencją tego było ogłoszone w roku 1889 bankructwo z 1172 milionami pasywów, na 231 mil. aktywów.

To niepowodzenie Francuzów pobudziło w Ameryce do nowych prób. Tym razem rozpoczęto roboty przy jeziorze Nikaragua, gdzie zużyto istotnie na roboty cztery miliony dolarów; reszta zebranych kapitałów przepadła na wieki.

W ten sposób były już dwa nadpoczęte kanały, a o dokończeniu któregoś z nich nawet marzyć nie można było.

Stany Zjednoczone, na podstawie uchwały parlamentu, zdecydowały ostatecznie podjąć budowę kanału.

Trudności było jeszcze bardzo wiele, przede wszystkim musiano zbadać gruntownie teren i wygotować kosztorysy tak dla Panamy jak i Nikaragui, gdyż oba projekty miały zwolenników i potężnych protektorów. Dalszą trudnością było stanowisko rządu Kolumbii, który chciał wyzyskać sytuację i wyciągnąć dla siebie jaknajlepsze korzyści finansowe — wreszcie traktat Claytona-Bulwera.

Specjalna komisja, która badała tereny w okolicach Nikaragui, Panamy i Darien, oświadczyła się za Panamą. Koszt budowy kanału przez Panamę i Nikaragwę byłoby jednakowe, przeciw ostatniej uważano jako największy argument teren wulkaniczny, nieustannie nawiedzany licznymi trzęsieniami ziemi.

Parlament zgodził się akceptować koszty budowy tylko wówczas, jeśli kanał będzie dla Stanów Zjednoczonych miał znaczenie strategiczne.

Tu więc nasunęła się dalsza trudność, a mianowicie, potrzeba obejścia lub zerwania układu z Anglią (owego Claytona-Bulwera). Anglia jednak znużona wojną z Boerami, nie miała dość energii na zagwarantowanie sobie praw. Zyczyła sobie tylko, aby wszystkie narodowości były jednakowo traktowane, aby nikt nie miał większych praw do kanału.

Jeszcze raz wyzyskało sytuację konsorcjum francuskie, prosząc w r. 1900 rząd Kolumbii o przedłużenie koncesji, do roku 1910, mając widoki sprzedania jej Stanom Zjednoczonym, które z całą stanowczością zabierały się do dzieła. Zapłaciły też Stany Zjedn. 40 milionów dolarów „odstepnego” tow. francuskiemu, które pozornie nawet podjęło roboty.

Z pretensjami Kolumbii za oddanie pasa neutralnego po obu brzegach kanału, załatwiono się w ten sposób, że Roosevelt kazał obwołać się Panamie rzeczą pospolitą i zrzucił zwierzchnictwo Kolumbii, dostarczywszy nowej republice znacznej siły zbrojnej. Republika panamska odsprzedała pas neutralny za 10 milionów dolarów po wieczne czasy.

Dnia 4 maja 1904 roku rozpoczęto budowę od tego miejsca, na którym Francuzi roboty przerwali i postanowiono ukończyć ją w roku 1915. Ambitni Amerykanie chcą jednak otwarcie kanału przyspieszyć i obiecują już w roku bieżącym urządzić próbny przejazd. Jak dotychczas, zupełnie gotowa jest tylko połowa drogi.

Koszt dotychczasowej budowy wynosi 375 milionów dolarów, a wogóle dokładne pojęcie

**Magazyn konfekcji damskiej**  
poleca  
**na sezon wiosenny**  
ostatnie nowości. 589

**Au Bonheur des dames**  
Kraków, ul. Floryańska L. 10.



o tem kolosalnem przedsięwzięciu dadzą nam cyfry z r. 1911.

O budowie kanału panamskiego śmiało można powiedzieć, że jest nie tylko pomnikiem dzieła techniki współczesnej, ale także doskonałym obrazem ogromnych zdolności organizatorskich i energii twórców i kierowników.

Dzień 1 lipca rb., tj. dzień otwarcia kanału, będzie stanowił nowy rozdział nie tylko w historii techniki, lecz także w historii pracy ludzkiej.

## Nowy Jork — widziany przez barbarzyńcę.

Kto jest tym barbarzyńcą? Nie kto inny, jeno znakomity piewca wschodu, znany i u nas z tłumaczeń, Piotr Loti, „nieśmiertelny” członek paryskiej Akademii. Ten poeta wschodu bawił niedawno w Ameryce i opisuje w jednym z pism paryskich wrażenia, jakie odniósł w tym kraju, przyczem nazywa siebie barbarzyńcą ze wschodu. Z opisu tego wyjmujemy kilka ustępów:

„Znalazłem się w Nowym Jorku. „Pański arkusz!” — woła ktoś do mnie. Jest to arkusz z pytaniami, na które się musi odpowiedzieć pisemnie, zanim przybyszowi pozwolą stanąć na amerykańskiej ziemi. Przystaję więc i piszę odpowiedź na pytania, bądź co bądź oryginalne, jak np.: Czy pan jesteś anarchista? Czy pan ma więcej żon? Czy pan jest idyotą? Czy zaobserwowano kiedy u pana objawy umysłowej choroby? Czy pan ma więcej niż 50 dolarów majątku? Ile razy był pan sądownie karany?

Widać z tych pytań, jak bardzo Amerykanie dbają o to, aby nie wpuszczać do siebie nie miłych gości. Załatwiłem się z odpowiedziami i w kilka chwil później zainstalowałem się w najwyższych regionach jakiegoś hotelu, w którym cudowne windy suną bez przestanku do góry i na dół.

Wieczór. Staję przy oknie. Naraz spostrzegam przez okno, jak zmierzeh wieczoru rozjaśnia jakieś olbrzymie litery, które się szeregują w napisy, jedne niebieskie, drugie czerwone, trzecie zielone. To reklamy świetlne. Nowy Jork jest nimi pokryty. Polecano mi, abym wieczorem wyszedł na ulice i podziwiał to codzienne czarodziejskie oświetlenie.

O 9-tej wychodzę i wpadam w fale ludzi, przesuujące się po Broadway. Pomimo paryskich toalet dam, pomimo, że eleganci panowie wyglądają zupełnie, jak Paryżanie, tłum ten wywiera zupełnie inne wrażenie, niż w Paryżu. „Zachowanie się tych ludzi jest bardziej stanowcze, energiczniejsze i bardziej ekscentryczne. A ta mieszanina ras! Japończycy, Chińczycy po europejsku uczesani, jasnowłosi skandynawscy miesza się ze sobą co kroku. Mnóstwo kobiet eleganckich, wśród nich piękności prawdziwe; twarzyczki ich jednak w potokach elektrycznego światła wyglądają, blade, jak trupie. A te murzynki, ta niesłychana moc murzynek! Na każdym kroku spostrzegam się pod olbrzymim, różami przybranym kapeluszem czarna twarz niewieścia.

Elektryczność, w której tu wszystko pławi się poprostu, jest tysiąckroć intensywniejsza, niż w Paryżu. Wszystko zdaje się drgać w tych niezliczonych potokach, rozsiewających światło i siłę. Człowiek jest formalnie sam zelektryzowanym; ma się wrażenie, że się drży od elektrycznych uderzeń.

A ten huk niesłychany na Broadway! Bezustanku dudnią ponad nami na wąskich szynach żelaznych, iskrami ziejące, ludźmi zapchane wozy. Kiedy wrócę do ojczyzny, Paryż wyda mi się małym, zacofanym, pocziwem mia-

## Polowanie na „pana młodego”.



(Patrz opis na str. 11).

steckiem z niskimi domkami. Najwspanialsza patryotyczna iluminacja paryska nie da się absolutnie porównać z tą fantasmagorią, która w Nowym Jorku wieczór w wieczór oczy oślepia. Wszędzie jaskrawe, zmieniające się światła, litery, które rozpromieniają się szybko i gasną powoli, wszędzie istne ognie, które jak potoki górskie spływają po domach, rozlewają się ponad ulicami. Pod stopami czujemy drżenie, dobiega co chwila turkot ekspresowych pociągów podziemnej kolei, tak, że człek instynktownie spuszczone a oczy ku ziemi, ale je wraz podnosi, aby chłonąć w siebie czar wspaniałego widowiska ponad dachami niesłychanie wysokich domów. Tam świetlne reklamy, tam istne wizye, którym się oko oprzeć nie zdoła.

Jakiś kupiec wymalował nad domem, w którym się znajduje jego sklep, wizję wyścigów. Widać olbrzymie konie, lecące niby z szaloną szybkością, tak, że ich ogniste podkowy migają tylko raz wraz przed oczyma. Handlarz parasoli urządził na dachu domu masywną babę, poruszającą olbrzymim parasolem. Inny kupiec zachwyca przechodniów olbrzymim, złotymi płomieniami lśniącym kotem, który rozplątuje ognisto-czerwony kłęb i owija się świecącymi niemi. Handlarz szczoteczki do zębów umieścił wysoko, zda się u progu nieba samego, dyabła, przewracającego oczyma z zielonych ognii w machującego trzymanymi w ręku szczoteczkami, z których każda ma 10 metrów długości.

Wizye te wynurzają się z mglistej pomrocy, jaśnieją przez kilka chwil bardzo intensywnie, odcinając się ostro od siebie, zdają się topić w jedno, rozdzielać, wirować, gasnąć, wybuchają znowu w pomroku — a to wszystko tak szybko, że wprost człowieka oszałamia. Czuję, że mnie to bawi i że prawie podziwiam to wszystko, ja, barbarzyńca ze wschodu...

## Latające okręty przyszłości.

Z okazji wspaniałego lotu awiatora francuskiego Brindejonc'a z Paryża do Warszawy, znakomity lotnik angielski Graham White ogłasza w „British Review” inieresujące uwagi, dotyczące przyszłości lotnictwa. White uważa, rozumie się, dzisiejszy typ aparatu lotniczego za bardzo niedoskonały i sądzi, że aparaty te zamienić się z czasem muszą na pewnego rodzaju „latające okręty”, których pierwowzorem, acz bardzo jeszcze niedoskonałym, są dzisiejsze hydroplany.

Taki okręt latający będzie z czasem najwygodniejszym środkiem komunikacyjnym ponad morzami i oceanami i z tego powodu rozmiary jego muszą być o wiele większe, niż dzisiejszych aeroplanów. Po za tem budowa jego będzie silniejsza i urządzenie zbyt kłopotliwsze. Aparat, zaopatrzony w motor o sile 200 koni parowych i o rozpiętości skrzydeł na 22 metry, będzie mógł prócz lotnika pomieścić jeszcze około sześciu osób. Rozumie się, przy jeszcze większym wzmocnieniu siły motoru zwiększy się znacznie siła nośna aparatu.

Dzisiaj używane aparaty są właściwie jeszcze próbkami na polu lotnictwa. Lecz z czasem lotnictwo przestanie być sportem i stać się musi najważniejszym środkiem komunikacji na usługach handlu i przemysłu.

White sądzi, że w bardzo już niedługim czasie zaprowadzona zostanie prawidłowa komunikacja pocztowa między Paryżem i Londynem, która pozwoli kupcom z londyńskiego City otrzymywać rano paryskie kursy giełdowe prawie tak samo, jak gdyby mieszkali w Paryżu.

Graham White jest niewątpliwie optymistą. Nie wydaje się nam, by jego marzenia przedko mogły się urzeczywistnić. Bądź co bądź nie są to jednak rzeczy niemożliwe.

# NOWO OTWARTY

= HANDEL ARTYKUŁÓW RELIGIJNYCH =

OBRAZÓW, ram, książek do nabożeństwa, wyrobów skórzanych oraz przyborów piśmiennych

pod firmą

603

# STANISŁAW RAJB

Kraków, ulica Sławkowska 1. 4.

Vis à vis Hotelu Saskiego.



## Przesilenie kinematografu.

Kinematograf przed paru laty wstępnym bojem podbił całą Europę. Nie było miasta i miasteczka w całej Europie, gdzie pod tą lub ową nazwą nie osiadłby przynajmniej jeden kinematograf. Przedsiębiorcy kinematografów i całe rzesze rozmaitych przemysłowców pomocniczych robili świetne interesy, a nawet gromadzili majątki.

Była chwila, że kinematograf zagrażał teatrówi. Dyrektorzy teatrów skarżyli się coraz częściej, że kinematografy robią im niebezpieczną konkurencję i wyrządzają szkody niesłychane budżetowi każdego teatru. Oni to właśnie, pokonani i zasmuceni dyrektorzy teatrów, rozpoczęli kampanię przeciwko kinematografom.

A więc zakazywali swoim artystom grania przed aparatem fotograficznym, pracującym dla kinematografu. Zmuszali też autorów dramatycznych, by ci nie pisali sztuk dla kinematografów.

Gdy zaś to wszystko nie wystarczyło, dyrektorzy teatrów, nawet ci, którzy wystawiali sztuki więcej, niż dwuznaczne, sztuki bardzo pieprzne, zmobilizowali całą opinię publiczną w imię moralności do walki przeciwko kinematografom i nawoływali władze, by nie pozwalały kinematografom na wystawianie rozmaitych sztuk, twierdząc, iż te sztuki demoralizują młodzież i wszystkie żywioły społeczne bardzo wrażliwie.

Ta kampania dyrektorów teatrów podjęta w imię moralności publicznej, osiągnęła pewien rezultat. Władze zaczęły prowadzić surową cenzurę sztuk, przeznaczonych dla kinematografów. Zakazywano sztuk sensacyjnych, targających nerwami i przemawiających do niskich instynktów mas. Skutkiem tego kinematografy straciły część publiczności.

Potem przyszły władze rządowe i miejskie, które zaczęły właścicieli kinematografów okładać wysokimi podatkami. W niektórych miastach, jak n. p. w Lipsku, te podatki doszły do takiej wysokości, że właściciele kinematografów woleli zamknąć swoje przedsiębiorstwa, aniżeli narażać się na pewne straty.

Ale najgorszym złem i największym niebezpieczeństwem dla kinematografów stała się konkurencja wzajemna. Ludzie są bardzo oryginalni i mało myślący. Jest to zwykłe zjawisko w życiu ekonomicznym. Przedsiębiorstwo, któremu się dobrze powodzi, dostaje natychmiast współzawodników i ci współzawodnicy mnożą się tak licznie, że poszczególne przedsiębiorstwo zamiast przynieść zyski, daje straty i nie opłaca się.

Tak też stało się z kinematografami. Nasamprzód w Berlinie kinematografy zaczęły bankrutować, tak, jak bankrutują tamże teatry. I pierwszych i drugich jest w Berlinie stanowczo za dużo. Potem przyszło do bankructwa kinematografów również i w innych wielkich miastach, między innymi i w Wiedniu. Właściciel kinematografu wiedeńskiego z żalem spogląda w przeszłość, kiedy kinematograf dawał mu kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy koron czystego dochodu. Dzisiaj jest już bardzo zadowolonym, jeżeli po opłaceniu wszystkich kosztów zostanie mu tyle, ile potrzebuje na utrzymanie i to bardzo skromne.

## Operacje serca i płuc.

W najnowszych czasach pisma medyczne żywo zajmują się przebiegiem pomyślnych operacji serca i płuc. Prof. chirurgii w Wiedniu, dr Eiselsberg przedstawił pacyenta, który w zamiarze samobójczym przestrzelił sobie klatkę

piersiową. Stacya ratunkowa przewiozła go na klinikę; ponieważ stan chorego gwałtownie się pogarszał, przystąpiono rychło do operacji. Po otwarciu klatki piersiowej i wyjęciu (resekcji) żebra jednego, spostrzeżono, iż worek sercowy silnie jest wypełniony krwią. Takie przekrwienie worka sercowego musiało hamować regularną czynność serca, stąd też pochodziła przyczyna szybkiego pogarszenia się stanu pacyenta. W tej samej chwili, gdy przez otwarcie (przez cięcie) krew z worka mogła się wydostać na zewnątrz, czynność serca przybrała normalny ruch i tem samym puls pacyenta znacznie się polepszył. Cięcie w worku sercowym zaszyto. Rana dobrze się zagoiła, a po trzech tygodniach pacjent mógł opuścić klinikę zupełnie uzdrowiony. Ponadto prof. Eiselsberg zwraca uwagę, że w ostatnich czasach czasopisma zajmują się statystyką zbyt jednostronnie, albowiem lekarze publikują tylko wypadki z pomyślnym wynikiem, a o innych milczą. Gdyby chciano czystą prawdę wyjawiać, to zdaniem jego wynik byłby o połowę gorszy. Na jego klinice w ostatnim czasie operowano takich dziewięć wypadków, z tych tylko pięć z dobrym wynikiem. Reszta dostała się na klinikę zbyt późno, lub w dłuższy czas po operacji zginęła.

Jeden z takich dotyczy krawca, alkoholisty i morfinisty. W zamiarze samobójczym przebił sobie pierś długimi nożycami. Gdy go przewieziono, był już trupem tak, że nawet nie spieszone z desinfekcją rąk przed zabiegiem operacyjnym. Operowano więc już bez narkozy, ponieważ samobójca od dłuższego czasu był bez przytomności. Odkryto zranienie żyły płucnej, która mocno krwawiła. Gdy ją zaszyto, pacjent przyszedł tak dalece do przytomności, iż chciano go nawet już narkotyzować. Stan zdrowia znacznie się polepszył, lecz, mimo doskonałego wyniku, pacjent umarł po 52 dniach, wskutek przyczyn natury ogólnej; był bowiem nałogowym morfinistą.

O dalszym nader interesującym przypadku opowiada prof. Eiselsberg: gdy po operacji stan pacyenta znacznie się polepszył, nagle ustał puls na prawej ręce. Badanie wykazało niebawem, że kula wraz z prądem krwi dostała się do wielkich naczyń krwionośnych (arteryi) i utknęła w pachwinie w tętnicy pachwinowej; gdy w ten sposób tętnica była zatkana, musiał także ustać i puls. Wyjęcie kuli z tętnicy przywróciło puls.

## Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na nasze inseraty.

Ważnem pytanem co do odżywiania się i prowadzenia kuchni jest od dawna zagadnienie, co dla ludzkiego ciała jest pożywniejszym jak pokarm codzienny: mięso czy jarzyna? Jedni stawiają wyżej łatwo strawne pokarmy roślinne, drudzy znowu chcą mieć na swym stole codzienne potrawy mięsne. W każdym razie zwolennicy obu kierunków zgadzają się na to, że ciało ludzkie potrzeba przyswajając jak najwięcej pokarmów posilnych i odżywczych, łatwo strawnych, a zarazem absolutnie dla zdrowia nieszkodliwych, ażeby ciało zapewnić siłę i zdrowie. Takim pokarmem jest Kathreiner's Kneippowska kawa słodowa, od lat 23 ciesząca się najlepszą sławą i tej właściwości właśnie zawdzięcza ona swoje szerokie rozpowszechnienie. Najpierwsze powagi naukowe orzekły, że niema napoju, któryby pod względem zdrowotnym miał większą wartość, aniżeli „Kathreiner“. Jeżeli się zważy, że ten specjalny gatunek kawy posiada, skutkiem szczególnego „Kathreinerowskiego sposobu przyrządzania“, smak aromatyczny i jest przytem nadzwyczaj tanim, to staje się rzeczą zrozumiałą, dlaczego doświadczone gospodynie przy zakupie kawy żądają wyraźnie tylko prawdziwego „Kathreiner“.

## Wymierająca armia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że turecka armia zachodnia, którą dowodzi Ali Riza basza, stojąca załogą w miasteczku albańskim Fier, umiera poprostu z głodu.

Fier jest raczej wsią, niż miastem; leży w dolinie pagórkowatej pomiędzy górami. Stan armii, liczącej jeszcze 30.000 żołnierzy, jest wręcz okropny. Żołnierzom i oficerom brakuje żywności. Od trzech miesięcy nikt nie troszczy się o tych ludzi, którzy formalnie umierają z głodu. Choć brakuje żywności, nie brakuje wódki. Żołnierze i oficerowie rozpijają się wódką, której nie brak, pomimo nędzy. Szerzą się też z powodu przegranej wojny z niesłychaną zjadłością choroby umysłowe. Nadto grasuje tyfus i febra. Ale nawet ci żołnierze, którzy zdołali uciec chorobie, są podobni do żywych szkieletów. Popadli w zupełną apatię i całymi dniami siedzą beczynnie w swoich chałupach, nie myją się, nie mówią, są formalnie pokryci skorupą kurzu i brudu.

Dopiero w ostatnich dniach przybyła do Fieru misja włoskiego Czerwonego Krzyża. Jest to przecież stanowczo zbyt drobna pomoc wobec faktu, że 20.000 żołnierzy cierpi głód, a 10.000 choruje. Albańczycy zwracają się do żołnierzy tureckich z okrucieństwem. Nawet domu na szpital nie chcieli dać darmo, lecz żądali funta tureckiego dziennie za komorne. Za litr mleka domagają się 80 halerzy, za funt chleba każą sobie płacić 1½ korony.

Wobec takiego stanu rzeczy nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ta armia wymrze, jeżeli rząd turecki nie pomyśli o przyniesieniu jej pomocy.

Naczelną jej dowódca, Ali Riza basza, mieszka w namiocie, ustawionym na pagórku. Ali Riza basza mówi płynnie po niemiecku i po francusku. Opowiedział on dziennikarzowi niemieckiemu, który go odwiedził, że przyczyną klęski tureckiej armii zachodniej była przede wszystkim przewaga nieprzyjaciela, a następnie zdrada wojska albańskiego. Ostatnią bitwę z Serbami i Grekami stoczył dnia 17-go marca pod Tepedelem. Potem komunikację ze światem zewnętrznym zupełnie mu przecięto. Pierwszy transport zboża z Konstantynopola doszedł go dopiero dnia 28 kwietnia. W marcu i kwietniu po 15% żołnierzy umierało. Jeżeli do końca b. m. owi żołnierze nie będą przewiezieni z powrotem do Konstantynopola, w takim razie ani jeden nie przeżyje lata, bardzo niebezpiecznego z powodu upałów, wytwarzających gorączkę.

Jenerał twierdzi dalej, że żołnierze dostają dziennie 450 gramów maki, zdaje się jednak, że starszyzna okrada żołnierzy, tak, iż racya, która przypada na każdego żołnierza, nie przenosi 150 gramów maki i to bez soli. Żołnierze jadają też zioła i trawę. Wiele trupów leży nieopogrzebanych. Zwłoki te, gnijąc, szerzą dookoła straszny zaduch. Broń żołnierze tureccy posprzedawali i to Albańczykom, którzy dziś grożą, że wytną żołnierzy tureckich w pień, jeżeli do końca b. m. rząd turecki nie przewiezie ich z powrotem do Konstantynopola. Prócz Alego baszy znajdują się tam jeszcze dwaj jenerałowie: Dżawid basza i Galip basza.

Ten stan tureckiej armii zachodniej jest najlepszym dowodem, że dezorganizacja tureckiej machiny rządowej doszła już do szczytu; w przeciwnym bowiem razie rząd turecki znalazłby środki albo dla zaprowiantowania wojska, albo też sprowadzenia go z powrotem do tych terytoriów europejskich, które jeszcze Turcy posiadały.

.: FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA .:

**MIROŁAJA WORONIECKIEGO**

W Krakowie, Aleja Mickiewicza 23, Telefon 2295.

Podjekuje się: Podlewania luster nowych lub zużytych. Oprawia w ramy nikłowe, mosiężne i t. p. w najrozmaitszych fasonach. Wykonuje wystawy sklepowe, dekoracje lustrami sal hotelowych, restauracyjnych i kawiarnianych. Posiada na składzie wielki wybór luster, lusterek w rozmaitych wielkościach, oprawne w ramach nikłowych, i ozdobnych, jakoteż i na deszczulkach.



## Z dziedziny archeologii.

P. Jan z p. Janklem po ukończeniu konferencji finansowej, prowadzą dysputę naukową.

— Wszystko już było na świecie — pisał p. Jan — jak powiedział wasz sławny Ben-Akiba. Naprzykład: telegraf! Powiadają, że to wynalazek XIX. wieku — a tymczasem nieprawda. Czytałem niedawno, że przy rozkopywaniu Pompei znaleziono druty. Dowód to, że już w czasach rzymskich telegraf był znany.

— Wiesz pan — powiada p. Jankiel — w Palestynie to jeszcze lepsze rozkopywanie było. Kiedy tam różne uczone ludzie kopali, to oni wcale drutu nie znaleźli.

— Czegoż to dowodzi?

— Jakto, czego? Pan się pyta? To znaczy, że w żydowskich czasach był tam już telegraf bez drutu.

## Ze świata.

**Za „kwiatek“ więzienie.** Na krótko przed obchodem styczniowym odbyło się w Poznaniu zebranie prywatne celem zorganizowania sprzedaży „kwiatków“ przez panie po składach. Policja wkroczyła wówczas na zebranie i uznając je za publiczne obrady w języku polskim — rozwiązała je. Obecnie na wniosek policji sąd okręgowy nałożył p. Karolowi Rzepeckiemu, jako organizatorowi zebrania, karę trzech tygodni więzienia, a pani Stanisławowej Rzepeckiej karę 120 marek.

**Jak zastosowują amnestię czarnocinną.** Kiedy poseł Zamysłowski przez czas jakiś pełnił obowiązki sekretarza III Dumy państwowej, wypłacić sobie kazał z kasy Dumy 250 rb. Komisja gospodarcza zainteresowała się tą sprawą i systematycznie dążyła do obwołania wystawionego na szwank skarbu. Wobec tego, że usiłowania komisji były daremne w tym względzie, komisja widziała się zniechęconą do wytoczenia sprawy przed forum zebrania całej Dumy i złożeniu wniosku o przymusowej egzekucji od p. Zamysłowskiego nielegalnie wziętych z kasy 250 rb. Referat komisji jednak leży już lat kilka nierozpatrywany i wiecznie figuruje w liście spraw niezłatwionych. Obecnie komisja gospodarcza znalazła wreszcie wyjście z sytuacji: uchwaliła ona mianowicie zastosowanie do p. Zamysłowskiego ukazu o amnestyi.

**Tyfus na Podolu.** Pisma zakordonowe przynoszą wieści pełne grozy z Podola rosyjskiego. Setki wsi i miasteczek objęte są epidemią tyfusu plamistego, jak brzuszego. Główne ognisko epidemii jest w powiatach Kamienieckim, Nowo-Uszyckim, Proskurowskim, Jampolskim i Latyczowskim; w mniejszym stopniu dotknięte są epidemią powiaty Mohylowski, Winnicki, Lityński i Ogopolski. W pierwszych pięciu powiatach tygodniowo zapada na tyfus 500 do 600 osób, epidemia przewyższa zatem nasileniem swem dawniejszą epidemię cholery.

**Wzorowy pedagog.** W Kamieńcu Podol-

skim nauczyciel szkoły realnej, Sołucha, na egzaminie „ściął“ wszystkich maturzystów. Przez kilka godzin pocili się maturzyści nad rozwiązaniem zadania matematycznego i rozwiązać go nie zdołali. Zainteresowało to innych profesorów, którzy zaproponowali samemu nauczycielowi, by rozwiązał owo niezwykle zadanie. Pan Sołucha przesiedział wszakże nad niem 10 godzin i rozwiązać go nie mógł. Rodzice zajęci są obecnie losom uczniów, którzy z winy Sołuchy poprzepadali na egzaminie i czynią starania o unieważnienie egzaminu.

**Nowy „prorok“ rosyjski.** Na horyzoncie sekciarskim Petersburga pojawił się nowy „prorok“ Grzegorz, pochodzący z gub. nadwołżańskich. Grzegorz przyjechał do Petersburga dla złożenia Synodowi swej odezwy „pasterskiej“ pt. „Wojna Chrystusa przeciwko wojnie ziemskiej całego świata“. Dla uniknięcia nieszczęść, Grzegorz prosi o zwołanie wszechświatowej konferencji dla zawarcia wieczystego pokoju i podziału ziemi.

**Nieudały pruski podstęp.** Tygodnik francuski „Opinion“ pisze: Pewnego razu do konsula francuskiego we Wrocławiu zgłosił się jakiś żołnierz z miejskiego wrocławskiego pułku, który zwierzył mu się, iż chce zdezerterować i angażować się do legii cudzoziemskiej. Konsul francuski wyrzucił go za drzwi.

W dwa dni później z podobną propozycją zgłosił się w konsulacie drugi żołnierz, po nim trzeci, czwarty.

Znudzony tem konsul napisał do komendanta pułku list, w którym nie wymieniając żadnych nazwisk, doniósł, iż żołnierze w Wrocławiu uważają konsulat francuski za biuro dezercyi. Skutek był taki, że zgłoszenia ustały. Prawdopodobnie władze wojskowe były w porozumieniu z domniemanymi dezertierami, których użyć chciały jako szpiegów wojskowych.

**Przewóz nieboszczyków do ojczyzny.**

Chińczycy wierzą, że kto nie zostanie pochowany w ojczystej ziemi, ten nie dostąpi zbawienia. Z tego też powodu każdy Chińczyk, który życie spędza na obczyźnie, pod koniec swego żywota wraca do ojczyzny, ażeby kości swoje złożyć obok prochów swych przodków. Kto zaś z Chińczyków umarł w obcym mieście ten po śmierci bywa przewożony do kraju. W Stanach Zjednoczonych żyje kilkaset tysięcy Chińczyków, zwykle w największej biedzie. Ponieważ nie są oni częstokroć w stanie powrócić do ojczyzny, albo polecić przewieźć się do kraju rodzinnego po śmierci, dlatego w San Francisco, mieście północnej Ameryki utworzyli mieszkający tam Chińczycy towarzystwo, które wzięło sobie za zadanie przewożenie co pewien czas wszystkich zmarłych w Stanach Zjednoczonych rodaków do ziemi ojczystej. W tych miesiącach, jak donoszą pisma amerykańskie, wyrusza właśnie z Kalifornii okręt tego towarzystwa, który przewiezie do Chin 6 tysięcy trupów.

**Samobójstwo z tęsknoty za krajem.** Niedawno przybyła do miejscowości Niagara Falls w stanie New York w Stanach Zjedno-

czonych kilkunastoletnia dziewczyna, Marya J zewska, celem pielęgnowania schorzałej ciotki. Dziewczę od samego początku cierpiało na melancholię i ciągle pogrążone było w smutku, tęskniąc za opuszczonym krajem rodzinnym. Z tej wiecznej tęsknoty wyrodził się u niej stan chorobliwy, który popchnął ją do samobójstwa. Umarła nieszczęśliwa, nie mogąc znieść dalszej rozłąki z ojczyzną.

**Romantyczny samobójca.** Do latarnika, czuwającego nad latarnią morską w porcie Genui, zgłosił się 20-letni student, Luigi Caviglia i prosił o pozwolenie przyjrzenia się panoramie portu ze szczytu wieży. Czyniąc zadość temu życzeniu, latarnik wprowadził przybysza na najwyższą platformę wieży, mierzącej 135 metrów wysokości. Gdy jednak odwrócił się na chwilę, młodzieniec rzucił łaskę i kapelusz i poczył przez balustradę platformy w głębie. Zanim przerażony latarnik zdołał temu zapobiedz. W kieszeni ubrania samobójcy, którego ciało potrzaskało się zupełnie, uderzywszy o ziemię, znaleziono kartkę, w której desperat prosi, aby pochowano go z wiązką róż w rękach, tudzież, aby na grobie jego postawiono marmurowy sfinks z rozwianymi włosami kobiecymi.

## Polowanie na „pana młodego“.

(Patrz rycinę na str. 9).

Niezwykłe zabawny epizod rozegrał się tymi dniami na ulicach Warszawy. Jak opowiadają pisma tamtejsze, onegdaj rankiem ulicą Gęsią zdążył do kościoła orszak ślubny. Gdy orszak znalazł się na ulicy Dzikiej, „pan młody“ widocznie rozmyślił się, gdyż opuszczając „pannę młodą“, z impetem rzucił się do ucieczki i w dzikim popłochu gnał przed siebie. „Panna młoda“, w stroju ślubnym z bukietem w ręku, pogoniła chyżo za uciekinierem, krzycząc w niebogłose na przechodniów, aby go łapali... W istocie przechodnie ujęły uciekiniera, a skwapliwy stójkowy odprowadził „młodą parę“ do cyrkułu. Rycina nasza przedstawia tę tragiczną scenę.

**Cenne tajemnice kuchni domowej** przechodzą często z babki na matkę i wnuczkę w dzieciństwie i były w dawnych czasach w wielkim poszanowaniu. Po największej części polegają one na sztuce przyrządzania jakiejś potrawy lub napoju w sposób tani a smaczny. W zupełnej tajemnicy takich nieocenionych przepisów oczywiście zachować nie można, gdyż n. p. dzisiaj żadną już nie jest tajemnicą, że najlepszy śniadankowy i podwieczorkowy napój sporządza się z Kathreiner Kneippowskiej kawy słodowej. — Aromat swój i smak zawdzięcza prawdziwa kawa Kathreiner szczególnie Kathreinerowskiemu sposobowi przyrządzania, dzięki któremu wszystkie narody we wszystkich 5-ciu częściach świata cieszą się smacznym a przytem zdrowym i tanim napojem kawowym. Zaleca się jednak przy zakupie żądać zawsze wyraźnie prawdziwego Kathreiner w oryginalnych zamkniętych pakietach z podobizną proboszcza Kneippa i tylko taką kawę przyjmować.

**KRAWATY**  
na sezon letni w wielkim wyborze

**Adolf Horowitz**  
KRAKÓW, UL. DŁUGA L. 30.

**MASZYNKI do golenia**

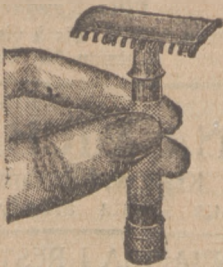
Nr. 1 z 2-ma ostrzami

K 1-10

Nr. 2 z 6-ma ostrzami

K 2-30

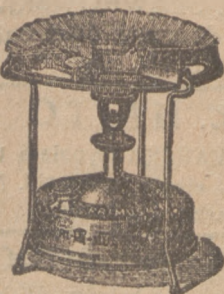
Nr. 4 z 6-ma ostrzami  
w kasetce K 4-50



**PRYMUSY**  
orygin. szwedzkie

Nr. 30 0 1

K 8-50 9-50 10-30



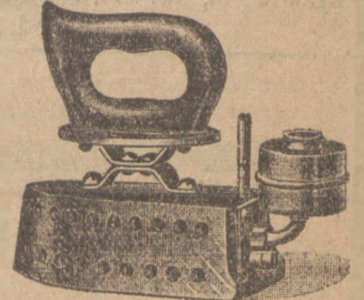
**Maszynki do włosów**



Nr. 1  
Koron 3-80

2  
4-80

**ŻELAZKA SPIRYTUSOWE**



długość 13 15 19 c/ę  
Kor. 4-42 5-80 7-20

Cenniki na towary żelazne i wyroby sta-  
lowe gratis.

**BERN. GRESCHLER**

skład tow.  
żelaznych

Kraków, Grodzka 43.



## NADESŁANE.

**Rexa naczynia szklane na konserwy.** Towarzystwo naczyń szklanych „Rex“ w Homburgu wprowadziło od zeszłego roku na targ nowy wynalazek pierwszorzędnej wartości. Są to Dreyera aparaty „Rex“ do soków owocowych. Aparat ten niewątpliwie wywołał przewrót w dziedzinie wytwarzania naturalnych, wolnych od alkoholu soków owocowych, marmolad, galaret i t. d. Próby, dokonane tym aparatem przez wybitnych fachowców z dziedziny przetwarzania owoców, jakoteż przez damy, powagi w dziedzinie sztuki kulinarnej, świetnie ziściły wszelkie oczekiwania. Dawniej praktykowane rozgniatanie i wyciskanie a następnie filtrowanie owoców, jest już zbędne, albowiem aparat samodzielnie dokonuje wyciskania soku. Dalszym artykułem, który cieszy się milionowym zbytem, jest Rexa aparat do zagotowania wraz z wymiennicą wykończonymi Rexa — szklankami na konserwy. Własne, umyślnie w tym celu skonstruowane Rexa — szklanki, zmniejszają troski każdej gospodyni około wyżywienia swej rodziny. Bezpłatny sposób użycia i cennik wysyła centralny magazyn „Rex“, Konservenglas-Gesellschaft Wien VII., Neubaugasse 31.

### Najbliższy czas odjazdu statków linii HAMBURG-AMERYKA.

Z Hamburga do Bostonu: Parowiec „Cleveland“ 10 lipca. Do Filadelfii: Parowiec „Graf Waldersee“ 2 lipca. Do Kanady: Parowiec „Willehad“ 4 lipca. Do Brazylii północnej: Parowiec „Rugia“ 5 lipca. „Rio Grande“ 24 lipca. — Do Brazylii środkowej: Parowiec „Cap Roca“ 2 lipca. Do Brazylii połud.: Parowiec „Santa Catharina“ 8 sierpnia. Do La Plata: Parowiec „Cap Vilano“ 1 lipca.

### Pierwsza podróż „Imperatora“.

Największy okręt na świecie, „Imperator“ linii hambursko-amerykańskiej, rozpoczął 11 czerwca br. swą pierwszą podróż z Hamburga do Nowego-Jorku — dokąd przybył 18 czerwca wieczorem. Według jednomyślnego sądu „Imperator“ okazał się najspokojniejszym i najszybszym okrętem na świecie. — Urządzenie „międzypokładu“ ze względu na kwatery i wikt jest bez zarzutu. Podróżni 3 klasy mają kabiny o 2-4 łóżkach, pokoje towarzyskie i do pisania, jakoteż znaczną ilość kąpiei każdego czasu do dyspozycji.

**Kupcy przez ogłaszanie się w „Nowinach“ odnoszą korzyści.**

Na sezon obecny polecają po nader przystępnych cenach

## F. & E. Zajączek i Lankosz

Kraków, Linia A-B.  
Telef. 1570.

Lwów, Jagiellońska 20.  
Telef. 202. 260

# Zawiadomienie!

## Sukna i materje wełniane

z własnej fabryki w Kętach po cenach bez konkurencji. Wyroby nasze pod względem jakości i wzorów stoją w zupełności na równi z angielskimi. Dla pp. Krawców i c. k. urzędników państwowych i autonomicznych znaczny opust. Kupujący nasze wyroby zaopatrują się w materiały bardzo trwałe a przytem popierają wytwórczość czysto polską.

**Bufet przy Skale Kmity z dniem 1-go maja został otwarty. Poleca się P. T. Publiczności**  
**WŁ. BOGACKI.**

# !! Gdzie mieszkać i jadać należy w Krakowie !!

HOTELE.	RESTAURACYE.	KAWIARNIE. CUKIERNIE.
<p>Z nowoczesnymi wygodami <b>Hotel „CITY“</b> Kraków, ul. św. Gertrudy 28. Pokoje od 3 koron za dobe.</p>	<p><b>K. NOREK i Sp.</b> KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 31 poleca kuchnię domową oraz bufet obficie zaopatrzony.</p>	<p><b>JAN BISANZ</b> Filia Kawiarni KRAKÓW, PLANTY, vis à vis Pałacu Biskupiego Telefon Nr. 2407.</p>
	<p><b>WŁ. HAJTO</b> KRAKÓW, FLORYAŃSKA 19, poleca kuchnię domową oraz zimne i ciepłe przekąski. Mleczarnia w parku dra Jordana.</p>	<p>CUKIERNIA <b>JANA MICHALIKA</b> Kraków, Floryańska 45. rendes-vous świata artystyczno-literackiego.</p>
	<p>Restauracja Hotelu „<b>MONOPOL</b>“ wydaje śniadania, obiady i kolacje. W każdy piątek ryba po żydowski. — Gabinety do zebrań towarzyskich. KRAKÓW, ul. Gertrudy L. 6.</p>	<p>∴ <b>KAWIARNIA i RESTAURACJA</b> ∴ <b>„WIELKI KRAKÓW“</b> — przy placu Szczepańskim na Plantach. — — Codziennie koncert muzyki wojskowej. —</p>

**Patentowany przyrząd do napełnienia flaszek piwem.** Firma J. Korngut, Wiedeń XXI., Donaufeldstrasse 207, wprowadziła na targ nowy patentowany przyrząd, który przewyższa wszystkie dotychczasowe w tej dziedzinie aparaty i który okazał się najpraktyczniejszym. — Pomysłowa konstrukcja aparatu sprawia, że ani atom kwasu węglowego nie znika tak, że piwo w flasce ma akurat taką samą zawartość kwasu węglowego, jak piwo beczkowe. Solidna konstrukcja aparatu jest gwarancją jego długoletniego użytku a reperacje są prawie że wykluczone. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

## J. Sosnowski i A. Zachariewicz

Pierwsze krajowe przedsiębiorstwo robót żelazno-betonowych

Kraków, ul. Basztowa L. 25.

Telefon Nr. 2806.

Centrala: Lwów, ul. Kopernika L. 3.

Telefon Nr. 470.

Wykonuje wszelkie konstrukcje ogniotrwałe żelazno-betonowe. Wstępne projekty i przedmiary na żądanie bezpłatnie. 554

## GUMOWE specjalności dla Panów i Pań

Prawdziwie francuskie dla panów 1. jakości prawochron. marka ochronna „Kolonla“ jako najlepszą dotychczas znana marka 3 szt. K 1-10, 6 szt. K 1-90, 12 szt. K 3-60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracjami wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie za saliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach 10 pocztowych jedyna firma tego rodzaju.

I. Kukla, Praga, Perłowa Nr. 35.

Ilustrowany obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i oplatnie.

Pierwszorzędne dekoracje i urządzenia.  
Odmznaczony medalem i krzyżem

## Zakład pogrzebowy J. Horak

Kraków, ul. Mikołajska L. 14.

Telefon Nr. 248.

Najtańszy przewóz zwłok, ekshumacja.

Firma **Leopold Hutterer** KRAKÓW, DŁUGA 11.

posiada wyłączną sprzedaż światowej sławy płyt „PAR-LAPHON“ 30 cm. średnicy, których cena obecnie niższa do K 4.— za sztukę. Wszystkie inne płyty, wielkości 25 cm. pod gwarancją nowe po K 2.—, gatunki lepsze po K 2-50. Zamówienia z prowincji uskutecznia się tylko za pobraniem. Gramofony, patefony, oraz płyty z „Aniolkiem“, jak i płyty do patefonów po bardzo przystępnej cenie. Naprawy uskutecznia się w przeciągu 6 godzin. W razie niezadowolenia z pobranych płyt chętnie wymieniam na inne.

RZĄDOWO UPRAWNIONA

## Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

## K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy l. 4.

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecane przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające Składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieszhüblerskiej, selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specjalnie lecznicze, jak: Litowia, Bromowa, Jodowa, Żelazista, Kwaśna, oraz Wody lecznicze normalne przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franko. 12

Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na nasze inseraty.



# C. k. uprzyw. fabryka maszyn

# L. ZIELENIEWSKI

## W KRAKOWIE. — Rok założenia 1804. — Towarzystwo akcyjne

### Oddział I. Budowa maszyn:

Maszyny parowe, pompy, maszyny wyciągowe, kompresory i t. p. Kompletne urządzenia ceglarni. — Patentowane prasy do wyrobu cegieł, dachówek, dren i t. p. połączone w jedną całość z walcami, urządzeniami specjalnie do przerabiania gliny, usuwania z niej wszelkiego rodzaju zanieczyszczeń twardych, a rozmiżdżenia miękkich. Walce nasze usuwają zupełnie potrzebę przygotowania gliny na innych maszynach i przyrządach pomocniczych, gdyż wgniatają one w prasę bezpośrednio materiał dokładnie przerobiony i wymieszany, zupełnie jednolity i czysty.

### Oddział II. Kociarnia:

Kotły parowe różnych systemów i wielkości. Najnowszy system kotłów wodno-rurkowych patent „Schreier“ (Nr. 50.915), który, co do stopnia skuteczności i produkcji pary, przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy.

### Oddział III. Budowa mostów i konstrukcji żelaznych:

Mosty kolejowe, drogowe, konstrukcje dachowe i t. d.

### Oddział IV. Odlewnia żelaza i metali:

Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10-ciu ton w jednym kawałku.  
Odlewy szczególniejszej twardości.

### Oddział V. Budowa statków:

Statki rzeczne, parowe i motorowe, łodzie, bagry lądowe i rzeczne, parowe i motorowe.

**SPECYALNOŚĆ:** bagry lądowe dla ceglarni.

### Oddział VI. Budowa motorów:

Motory naftowe i ropne najnowszej konstrukcji „ELZETA“.

Telefony Nr. 196 i 2060.

### Za 6 koron!

beczka 5 kg brutto znakomitej majowej bryndzy

wysła za zaliczką fabryczny skład serów **BRACI ROLNICKICH** Kraków, Wielopole 7/16. Cenniki różnych serów na żądanie. 429

### BEZPŁATNIE



wysłał każdemu mój duży bogato ilustrowany katalog główny z 4000 rycin pewnych dobrych i tanich towarów różnego rodzaju o. i. k. nadworny dostawca JAN KONRAD dom wysyłkowy instrumentów muzycznych w Brux Nr. 2454 (Czechy). Skrzypce dla ucznia bez smyczka za K. 5-80. 6-50, 7-60, 8-40. Smyczki po K. — 90, 1-10, 1-50, 2-Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. 477

### Story patyczkowe

Żaluzje deszczułkowe, rolety płócienne z samozwijaczem prawdziwie amerykańskim najlepszej jakości po możliwie przystępnych cenach.

Fabryka Rolet i Żaluzji pod firmą

Wład. PĘDZIWIATR Kraków - Dębniaki, ulica Barska 16/N.

### Zbyteczne włosy

na twarzy, na ramionach, i rękach usuwa w przeciągu 5 minut. Dra med. A. Rixa usuwacz włosów pod gwarancją nieszkodliwy pewny skutek, jedna puszcza za K 4- wystarczy. Wyślijka ściśle dyskretna. Kosmetyczno Dra A. RIXA laboratorium, Wiedeń IX., Berggasse 17/H, 467

Składy w Krakowie: Apteka Konstantego Wiszniewskiego, Józef Hanak i Sp. we Lwowie: Apteka pod „Srebrnym Orłem“ S. Rukokera ul. Krakowska 1. Skład perfum Sładowski, Lwów.

W pierwszej konces. przez o. k. Namiestnictwo

### SZKOLE KROJU i SZYCIA

przy ul. św. Krzyża 1. 7 dla niezamężnych pań i panienek, również dla pań urzędniczek, naukowców, i seminarzystek żyjących najdokładniej wyuczyć się kroju zaczyna się 2 lipca za zniżoną opłatą kurs wakaacyjny najłatwiejszego francuskiego kroju, systemu Worth'a. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12 i od 3 do 6 popoł. 638

### ŚLUBNE

Obrazki złote wykonuje najtaniej, oraz posiada gotowe na składzie (za grawirowanie tychże nie liczy) 394

S. Żołdani jubiler Kraków, Mikołajska 28.

### NOWO OTWARTY NAJTAŃSZY

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

W Krakowie, przy ul. Zwierzynieckiej L. 34 (przy dawnym moście na Rudawie).

urządza pogrzeby skromne i okazałe dla dorosłych i dzieci — załatwia wszelkie formalności.

Posiada wielki wybór trumien.

Suknie i sukienki. Nowe dekoracje i uniformy. Karawany zwyczajne i szklane. — Konie czarne lub białe. 345

Karetki niebieskie pod dzieci.

WIEŃCE GROBOWE.

Własność Stow. „Kasy pogrzebowej“.

## PIEGI

Do usunięcia piegów używają najrozmaitszych środków. Wszystkie te środki oparte są na jednakowych zasadach, mianowicie na wybielaniu piegów. Ten sposób postępowania nie jest właściwy. Chcąc usunąć piegi, nie wystarczy ich wybielić, gdyż po przerwaniu kuracji występują ponownie. Trzeba je przeto zupełnie zniszczyć. Usunąć piegi zupełnie można tylko za pomocą tak zw. „Santo Crème“. Twarz należy natrzeć tym kremem i następnie zmyć mydłem. Ten sensacyjny krem usuwa piegi zupełnie w krótkim czasie i czyni cerę piękną, rumiano-białą. Krem ten sporządzony jest pod kierunkiem dra Hager'a prawnie chroniony i jest dziś jedynym pod gwarancją, skutecznie działającym środkiem, przytem zupełnie nieszkodliwym. Pudełko jedno wystarczy. Cena K 2-50, pocztą kor. 2-80 franko. Zamówić za zaliczką lub poprz. nadesłaniem gotówki: w markach poczt. lub przekazem. 419

J. KUKLA, Praga, ul. Perlowa 35.

### ZAKŁAD MALARSKI

Karola ORLECKIEGO Biskupia 10, potrzebuje uczni do praktyki 650

### Drukarnia Mieszczańska

Stanisława Tomaszewskiego w Krakowie ulica Bonarowska 6, wykonuje wszelkie prace drukarskie jaknajtaniej i gustownie.

### Dobrodziejstwem dla każdej gospodyni,



niezbędną w każdej rodzinie jest najnowsza ulepszona maszyna do robienia lodów, za pomocą której każde dziecko, bez jakichkolwiek wiadomości technicznych jest w stanie w przeciągu 5 minut sporządzić najrozmaitsze gatunki lodów według 20 rozmaitych recept. Już po kilku dniach maszyna sama się opłaca. Wspaniałe wykonana jest ozdobą każdej kuchni i nie powinno jej brakować

żadnym gospodarstwie. — Cena jednej maszyny, łącznie z receptą na 20 rozmaitych gatunków lodów słodowych, wynosi tylko 6 K 80 h. za poprzedniem nadesłaniem ceny, lub za pobraniem, sprowadzać można od firmy J. H. RABINOWICZ Wiedeń, VII. Lindengasse 2. N. K. 592



### Wiele milionów naczyń do konserw

Aparaty do zagotowania czynią tańszą produkcję konserw domowych.

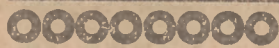
„Rex“ Conservenglas Ges. Homburg w. d. H. 648

Centralny magazyn Wiedeń, VII. Neubaugasse 31.

Miejsce sprzedaży w Krakowie w sklepie firmy Tom. Górecki, Rynek główny.

Każdy nowy abonent „Nowin“ otrzymuje bezpłatnie premium „Przez lądy i morza“, zbiór nteresujących powieści 30 ilustracyami.





### Korespondencya prywatna

Słowo 4 h — Ogłoszenie minimum 60 hal. Należytość za ogłoszenie można przysłać w markach pocztowych do Administracji.

## „Do Julka”

Byłam w Suchej — ale czy to ja? Proszę bliżej opisać: „Ola” poste-restante, Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 651

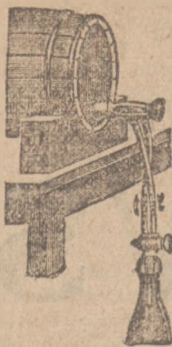
## DO „OLI”

Żądania pani mimo szczerych chęci nie mogę spełnić. gdyż mam **takie** stanowisko w Krakowie, że bez obawy kompromitacji nie mógłbym powierzyć mego nazwiska publicznemu ogłoszeniu w dzienniku. Jedyną radą byłoby osobiste spotkanie, które — tuszę — rozproszy wszelkie wątpliwości. Oczekuję odpowiedzi w „Nowinach” pod „Julek” do dnia 4 lipca. 730

**Panna przystojna**, lat 21, posiadająca znaczniejszy majątek w okolicy Zakopanego, pragnie zaznajomić się z mężczyzną inteligentnym Polakiem, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia nieanonimowe proszę nadsyłać pod „Zakopane 58” Poste-restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego „Nowin”

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na nasze inseraty.

### Prawdziwą sensację



wzbudza najnowszy, patentowany amerykański przyrząd do napełniania flaszek piwem. Automatycznie wypycha z powrotem pianę do beczki, przy czem kwas węglowy absolutnie nie ucieka. Łatwa manipulacja, największa oszczędność. Nadaje się szczególnie do restauracji, hoteli handli korzennych, spółek spożywczych i t. d. Cena za 1 aluminiową flaszę 14 K. Cena za dwie aluminiowe flaszki 20 K. Cena za 1 mosiężną flaszę 17-50 K. Cena za 2 mosiężne flaszki 25 K. Wysłać opłatnie za zaliczką. (Ilustrowany cennik gratis i franko.)

I. KORNGUT, Wiedeń, XXI/4. Abt. 3. 634

### Złoty łańcuszek

31

NA RATY



ważący 60 gr. za K 140 miesięcznie po 4 K. Pierwszorzędny zegarek srebrny o 3 srebrnych kopertach za 14 kor. Do starożam wszędzie. Kto chce tanio kupić zegarek z łańcuszkiem, niechaj pisze natychmiast pod adresem:

R. LECHNER Lundenburg Nr. 668.

### SZKOŁA BUCHALTERYI

## Stanisława BURNATOWICZA

w Krakowie, ul. Floryańska L. 55, I. p. Tel. 2113.

przygotowuje do praktycznego egzaminu z buchalterii kupieckiej pojed. i podw., składanego w Akademii handlowej w Krakowie i do teoretycznego egzaminu z rachunkowości państwowej i buchalterii kupieckiej pojed. i podw., składanego w c. k. Namiestnictwie we Lwowie. Nowe kursa rozpoczyna się dnia 10 września 1913. Wpisy na oba powyższe kursa przyjmuje moje **BIURO BUCHALTERYJNE** ul. Floryańska L. 55, I. piętro, telefon Nr. 2113. — Biuro buchalteryjne sporządza bilanse, zakłada nowe i przerabia niedokładne księgi handlowe i przyjmuje wszelkie prace w zakresie buchalterii wchodzące pod dyskretyzję za bardzo niską opłatą. — Moja **SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH** uczy pisania na maszynach, pomnażania pism na maszynach różnych systemów.

Stanisław Burnatowicz

Nauczyciel buchalterii, hwiłskow. c. k. urzędnik rachunkowy, sądowy lustrator Stowarzyszeń zarobk. i gospod. Zaprzysiężony znawca ksiąg handlowych, spraw rachunkowych i kasowych przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, były dyrektor banku. 328

### Pierwsza krajowa fabryka wyrobów żelaznych



380

## JÓZEFA GORECKIEGO

Podgórze ad Kraków.

Poleca swe wyroby artyst. ślusarskie i konstrukcyjne. Jedyny w kraju wyrób siatek żelazn., drutu pocynkow. i kolczasteo. Fabryczny wyrób mebli żel. mosięż. i urządzeń szpitalnych.

Zgłosz. wprost: JÓZEF GORECKI Podgórze tel. 277.

## ! ZAKOPANE !

Przy ulicy **Śienkiewicza 1. 15**, jest do sprzedania mała willa parterowa o 4-ch pokojach i dwóch werandach, idących przez długość całego domu, o 2-ch dużych ubikacjach w suterynie, o jednym dużym składzie i o obszernej, widnej piwnicy, sklepionej w tejże suterynie. — Willę tę sprzedaje się wraz z meblami. — Naokoło domu jest spory kawał gruntu, w części już zadrzewiony. — Bliższa wiadomość o warunkach na miejscu u właścicieli domu, wejście frontowe. Długu hipotecznego na tej nieruchomości niema wcale. 624

## LINIA HAMBURG-AMERYKA.

Regularne przewożenie podróżujących znanymi pierwszorzędnymi parowcami.

Hamburg-Nowy Jork

Hamburg-Filadelfia

Hamburg-Kanada.

Hamburg-Brazylia

Hamburg-La Plata

Hamburg-Arabia

Hamburg-Persya

Hamburg-Afryka

Hamburg-Indye zachodnie

Hamburg-Ameryka

środkowa

Hamburg-Venezuela

Hamburg-Kolumbia

Hamburg-Kuba

Hamburg-Meksyko.

Antwerpia-Kanada.

Linia Hamburg-Ameryka prowadzi prawie na wszystkich swoich nowojorskich parowcach **cztery klasy przewozowe**: I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład. Parowce Linii Hamburg-Ameryka dają przy znakomitem utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących w kajutach wychodzących.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do generalnej reprezentacji linii Hamburg-Ameryka, Wiedeń I. Körntnerstrasse 38, albo do jej agentur we Lwowie, ul. Gródecka 95, w Czerniowcach Herrengasse 16. 144

### Zagwarantowany skutek

w przeciwnym wypadku zwraca się pieniądze. Lekarskie uznanie o znakomitym skutku.



## Bujny piękny biust

otrzymuje się przy użyciu

Dr. med. A RIXA

## KREMU na BIUST

Krem ten uznany przez władze za nieszkodliwy, do zewnętrznego użytku. Pewny w każdym wieku w najkrótszym czasie. Próba puszką K 3-—, duża puszką, wystarczającą do osiągnięcia celu K 8-—

Laboratorium kosmetyczne Dra A. RIXA

468

WIEDEŃ IX, Berggasse 17/H.

Dyskretna wysyłka,

Składy w Krakowie: Apteka Konstantego Wiszniewskiego, Floryańska 15. Skład perfumeryi Reim i Spółka Rynek główny 37.

we Lwowie: Apteka pod „Srebrnym Orłem” S. Ruckera ul. Krakowska 1. Skład perfum Sładowski.

## Płaszowska parowa fabryka Dachówek i cegieł

:: (Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką) ::

TELEFON FABRYCZNY Nr. 2087.

## BIURO w KRAKOWIE: przy ulicy św. Gertrudy 8.

TELEFON BIURA Nr. 364.

Poleca dachówkę czerwoną, czarną i dymioną, cegły maszynowe, okładzinowe, fasadowe, sklepieniowe i puste.

Ceny przystępne.

Cenniki i próbki wysyła bezpłatnie.

Zarząd.

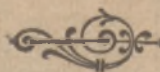
## CEGŁA SZAMOTOWA OGNIOTRWAŁA,

kamienie czeluściowe i fasonowe dla wszelkich gałęzi przemysłu, płyty piekarskie e. t. c.

## RURY KAMIONKOWE

zewnątrz i wewnątrz polewane, proste i fason:

## POSADZKI



## KAMIONKOWE

(Steingutowe) jednokolorowe i wzorzyste.

POLECA:

## PIERWSZA GALICYJSKA

## FABRYKA WYROBÓW KAMION-

## :KOWYCH I SZAMOTOWYCH:

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

## W SKAWINIE.

Biuro w Krakowie, przy ul.

Gertrudy 8. Telefon Nr. 2525.



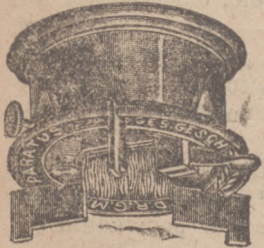
**OGNIE SZTUCZNE**

lampiony, balony, serpenty, konfety i inne artykuły festynowe polecają najtaniej i w największym wyborze:

**Fiałek i Turek**  
Kraków, ul. Karmelicka 8.

**Sensacyjna nowość!**

**Maszynka spirytusowa „PARATUS” (patent)**  
z palnikiem „Cereisen”.



Przez dwa pełne lata nie potrzebuje się zapalników i oszczędza się pod gwarancją 50% spirytusu, jeżeli się kupi mój aparat „Paratus”. Aparat sporządzony jest z najlepszego materiału, ma nowo wynaleziony, dowolnie regulujący się knot wełniany, wydający olbrzymi żar, wskutek czego „Paratus” gotuje wszystko w połowie tego czasu, jakiego potrzebują inne aparaty. Maszynę, ciężko nikłowany ruszt jest do zdejmowania. Zapalenie aparatu następuje przez pociśnięcie.

Niezbędny w podróży i podczas pobytu na wsi, gdyż nie trzeba zabierać zapalników i spirytusu. Manipulacja łatwa, zupełnie bezpieczna, może być dokonana przez małe dziecko.

Cena za sztukę kor. 4.  
dwie sztuki 7 kor. 60 h.  
Wyłączna wysyłka J. H. RABINOWICZ, Wien, Lindengasse 2 — N. K.

**PIECZYWO KURACYJNE**

Polecane przez wysokie powagi lekarskie, jako środek odżywczy, cierpiącym na nieżyt żołądka i kiszek. Środki dla cukrowych chor, oraz mąkę do użytku kuchennego dla „diapetyków” „Graham-Kraków” dla leniwo trawiających. Środki dla anemicznych, niedokrewnych, na przyrost wagi ciała „Supra Lavoat” — oraz pieczywo najlepszej jakości do nabycia A. Mazanek Kraków, Sułkiewicz, Nr. Telefonu 2120.

**Czy kocha?**

pan żonę, to zamówić broszurę o odkryciu dra Müllera: „Zabezpieczenie przed liczną rodziną”, bez tak szkodliwych i niepewnych środków. — Zupełny przewrót. — Sensacja! 60 h. markami z dyskr. przesyłką. Instytut „Stella” we Lwowie, 228 fach poczt.

**Elektro-motorowa fabryka wędlin**

**Andrzej Różycki**

Kraków, Sławkowska 22. Poleca znakomite młode szynki, boczk, karczki, kiełbasy poławicowe, krajane i siekane, słonina i smalec polski. — Do sklepów znaczny opust. Wysyłki za pobraniem odwrotnie. 383

Przyjmuje do plisowania uknie, sukienki dla dzieci, aboty, falbany i wszelkie inne w zakres wchodzące oboty, które wykonuje według najnowszej mody po niskich cenach. 340

**w Krakowie**  
ul. Krzywa 1. 4

**Zakład pogrzebowy „CONCORDIA” JANA WOLNEGO**

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

**Pistolety**

jedno-trzałowe sztuka 80

halerzy.

100 nabo do tychże K 1-80.

**Browningi** siedmiostrzałowe sztuka K 2-40

100 nabo do tychże K 2-40

**Kot w worku** zabawka 60 halerzy.

polecają:

332

**REIM I SKA**

Kraków, Rynek 37, Linia A-B.

**Singera Singera**

384 „66”

najlepsza i najdoskońszalsza maszyna do szycia,

maszyny

nabywać można li tylko w naszych składach.

**Singer Co., Tow. Akc. MASZYN do szycia**

Kraków, ul. Szpitalna L. 40. (naprzeciw Teatru Miejsk. FILIE: Kaźmierz, Wolnica 11. Tarnów, Wałowa 13. Tarnobrzeg, Rynek 101. Chrzanów, Mickiewicza 12/3. Nowy Sącz, Jagiellońska 49/50. Bochnia, Szewska 367. Żywiec. Zabłocie, ul. Główna 105. Cenniki darmo i oplatnie.

**Mydło Rajskie Śmiechowskiego**  
najlepsze do prania i mycia

pozbacone gryzących składników, nie niszczy ręk i nie szkodzi bieliźnie.  
Mydło Rajskie Śmiechowskiego  
paczka funtowa w oryginalnym opakowaniu po 44 h.  
Do nabycia wszędzie.

**W sprawie afery afiszów**

zawiadamiam, że u mnie afisze zostały zawsze sumiennie wylepiane i moje biuro niema nic wspólnego z aferą ale ma zato kamienicę solidnie zbudowaną, niosącą 15%.

**Jan Ropski, Kraków**

UL. SZEWSKA L. 24. TELEFON 2248.

Adres telegr.: Ropski Kraków. Konto Pocztowej Kasy Oszczędności 120.481.

Właściciel domu dla handlu i przemysłu koncesjonowanego przez c. k. namiestnictwo i Magistrat miasta Krakowa.

Biura ogłoszeń, wynajmu mieszkań, i sklepów, domu spedycyjnego

KUPNO I SPRZEDAŻ ZAKŁADÓW HANDLOWO PRZEMYSŁOWYCH. UDZIELA INFORMACJI CO DO WARTOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW. PRZEWÓZ MEBLI W PATENTOWANYCH WŁASNYCH WOZACH KOLEJĄ I OKRETEM.

Z dniem 1 lipca 1913 zostaje moje biuro na ulicę Gołębią 1. 14 przeniesione.

A. CONAN DOYLE.

**Urim i tummim.**

3 (Ciąg dalszy).

— Ten drugi — objaśnił Ward Mortimer — jest listem gratulacyjnym, który otrzymałem od profesora Andreasa po mojej nominacji.

Spojrzałem nań zdumiony. I w istocie, obróciwszy list, znalazłem na odwrotnej stronie podpis: Marcin Andreas. Dla każdego, obeznanego z grafologią, nie mogło być wątpliwości, że to profesor napisał ten list anonimowy, ostrzegający następcę swego przed złodziejami. Niezrozumiałe to było, ale najzupełniej pewne. — Dlaczegożby on to miał robić? — dziwiłem się.

— Właśnie o to chciałem się ciebie zapytać. Jeśli miał tego rodzaju podejrzenia, nie mógłże przyjść do mnie i powiedzieć mi wprost?

— Czy masz zamiar mówić z nim o tem?

— I co do tego mam swoje wątpliwości. Mogłoby zaprzeczyć, że to on pisał.

— W każdym razie — rzekłem — jest to ostrzeżenie przyjacielskie i jabym z niego korzystał. Czy sądzisz, że obecnie istniejącej ostrożności wystarczająco zabezpieczają zbiory przed rabunkiem?

— Sądziłbym, że tak. Publiczność wpuszczana jest tylko od dziesiątej do piątej, a na każdej z tych godzin jest jeden dozorca. Stoi w drzwiach

między dwiema salami i tym sposobem ogarnia wzrokiem obydwie.

— A nocą?

— Po wyjściu publiczności, zapuszczamy od razu żelazne okiennice, które stanowczo zabezpieczają nas przed włamaniem. Stróż jest to człowiek sprytny i zdolny. Przysiaduje w swojej łozie, ale co trzy godziny obchodzi sale. Przez całą noc w każdej ze sal pali się jedna lampa elektryczna.

— Trudno cokolwiek lepszego obmyśleć — chyba, żeby dziennych dozorców przez całą noc utrzymywać.

— Na tyle nie mamy funduszków.

— Skomunikowałbym się przynajmniej z policją i postarałbym się o to, by wyłącznie na to przeznaczony policjant stał i pilnował na zewnątrz, na Belmore-Street — radziłem. — Co zaś do listu, to jeśli piszący chce pozostać bezimienny, to sądzę, że ma do tego prawo. Przyszłość odsłoni nam, miejmy nadzieję, przyczynę tego dziwnego jego postępowania.

I tak przestaliśmy mówić o tym przedmiocie; przez całą jednak noc po powrocie do mego mieszkania łamałem sobie głowę nad zagadką, dlaczego właściwie profesor Andreas napisał ten ostrzegawczy list anonimowy. Przewidywał, że niebezpieczeństwo zagraża zbiorom. Czy to w tem przewidywaniu opuszczał swe stanowisko? Jeżeli jednak tak było, czemuż raczej osobiście nie przestrzegł Mortimera? Du-

małem nad tem i dziwiłem się, aż wreszcie zasnąłem snem niespokojnym, który przeciągnął się po za zwykłą godzinę mego wstawania.

Przebudzony zostałem w sposób niekoniecznie miły. Około dziewiątej bowiem przyjaciel mój Mortimer wpadł do mego pokoju błąd i wylekły. W zwykłym trybie życia był to jeden z najporządniejszych i najstarannie ubierających się ludzi, ale teraz kołnierzyk jego odpięty był z jednego końca, krawat leżał na bakier a kapeluszyk zlatywał mu z głowy. Wyczytałem wieść, którą mi niósł, z rozpaczy jego oczu.

— Obrabowano muzeum! — wykrzyknąłem siadając na łóżku.

— Niestety! Te klejnoty! Klejnoty urim i tummim! — wyjęknął, zdyszany biegiem. — Biegnę na policję. Przyjdź do muzeum, jak możesz najprędzej, mój drogi! Do widzenia!

Wybiegł spiesźnie z pokoju i słyszałem, jak wielkimi krokami sadił po schodach.

Ubrawszy się szybko, podążyłem do muzeum. Tam przekonałem się, że zdążył już powrócić i przyprowadzić inspektora policji, oraz drugiego jakiegoś starszego pana; jak się okazało, był to Mr. Pierois, jeden ze wspólników firmy Morson et Com., znanej złotniczej firmy. Znawca drogich kamieni był zawsze przez policję wzywany na eksperta. Wszyscy trzej stali teraz skupieni dokoła gabloty, w której znajdował się napierśnik żydowskiego arcykapłana.

C. d. n.

**GARDEROBY**

dziecinna dla panienek do lat 16, dla chłopców do lat 10. kapturki, kapelusze, pończochy, skarpetki, bieliznę trykotarże i całe wyprawki dla niemowląt poleca

**Franciszek Martin** Kraków, Rynek gł. 12.



## Na nagrody pilności

poleca:

**Księgarnia katolicka**  
Dra Władysława Miłkowskiego  
w Krakowie.

Książki ozdobnie oprawne:

Bukowski Ks. — Jasna Góra. Dzieje cudownego obrazu w Częstochowie K 1-50.  
Bukowski Ks. — Żywot św. Jana Kantego K 1-60 (polecone przez Radę Szkolną Krajową).

Sandoz Marya (Podolanka). Legendy z życia N. Maryi Panny dla młodego wieku K 1—. (polecone przez Radę Szkolną Krajową).  
Szalayowa Walerya — Za kraj i braci (opowiadanie historyczne K 0-90.)

Smiałowski B. — Tadeusz Kościuszko, jego życie i czyny. Wydanie czwarte. Praca uwieńczona nagrodą K 0-80.

Wróblewski Dr. K. — O życiu i pismach Mieczysława Romanowskiego, 1910, K 0-60 i wiele innych wydawnictw stosownych na nagrody

Tamże sprzedaje się kartki korespondencyjne zwykłe z marką po 4 hal., zagraniczne po 9 hal. 367

## Stawne z dobroci Cukry deserowe

poleca

633

**Józef Siermontowski**  
**KRAKÓW**  
**ULICA BRACKA.**

PRALNIA

dobrze się rentująca z powodu choroby właściciela zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość: Wielopole 3, parter.

Bardzo cilenki! Bardzo elegancki!  
**Kawalerski z podwójnego złota zegarek**



premiowa-nej marki cyfry K 4 60. Zegarek ten ma dobry, 36 godzinny werk ankerowy i jest połączony z pomocą elektryczności prawdziwym 14-karatowym złotem. 4-le-

tnia gwarancja za precyzyjny chód. 1 sztuka kor. 4-70. 2 sztuki kor. 9. Do każdego zegarka dołączony jest za darmo ładny połączony łańcuszek. Zamiana dozwolona, ewentualnie zwrot pieniędzy. Wysła za pobraniem pocztowym J. H. Rabinowicz, Wiedeń VII. Lindengasse 2 N. K.

**Miód** pszczoły pata, deserowy, lipowy kuracyjny, rarytas miodoborów z własnej pasieki w 5 kg blaszankach za 6-00 K wysyła

**Tomasz ROCZKOWSKI**  
w Podhajcach. 550

## KAWIARNIA i BAR „ELITE” w Krakowie, ul. Grodzka L. 42.

— Pierwszorządny lokal w tych dniach otwarty. —

Salonowy kwartet artystyczny. — Wspaniałe, stylowe urządzenie sal i gabinetów. W Barze nowoczesne napoje, sporządzone przez specjalnego mixera z Londynu! — **Ceny przystępne.** Nie opłaca się wstępu do lokalu. Wyborne potrawy i napoje. — Piwo pilzneńskie.

627

O łaskawe poparcie uprasza

**S. HABER, właściciel.**

## SPÓŁKA FAKTUROWA

W KRAKOWIE

Stow. zar. z ogr. por.

(Podwale L. 7)

pod patronatem Banku krajowego oraz Filia w Tarnowie, (ul. Targowa 1).

**ESKONTUJE:** Faktury, Remesy, Dewizy, Przekazy. Zaliczki kolejowe, oraz wszelkie pretensje kupieckie. Załatwia inkasa. Udziela kredytu w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na książeczki oszczędności i na rachunek bieżący i oprocentowuje takowe po

535

5%

od następnego dnia po złożeniu. — Wyplaca codziennie nawet większe kwoty bez wypowiedzenia.

Podatek rentowy opłaca Spółka Fakturowa z własnych funduszy.

## PIŁKI NOŻNE

NAGOLENNIKI i BUGIKI DO TYCHŻE

LAWN TENNIS

Piłki, rakiety i wszelkie artykuły sportowe. 565

Hamaki, leżaki, stołki polne składowane. Rybołówstwo.

## Reim i Spółka

Kraków, Rynek gł. L. 37.



## Największe na świecie Towarzystwo okrętowe i kolejowe CANADIAN PACIFIC RAILWAY COMPANY

posiada najszybsze połączenie

z Tryestu do Canady — z Antwerpii i z Liverpoolu do Canady oraz do Ameryki Północnej.

Okręty towarzystwa Canadian Pacific jadące z Tryestu nie posiadają wcale międzypokładu ale tylko same kajuty na 2 do 6 osób mianowicie tylko kajuty drugiej i trzeciej klasy. Wskutek tego wszyscy pasażerowie mogą używać pokładu do spaceru, sal do palenia, salonów dla pań, sal muzycznych i t. d.

Najwygodniejsza i najtańsza podróż.

Wszelkich wyjaśnień udziela: Reprezentacja Canadian Pacific w Krakowie, Pawia 8.

192

## STANISŁAW BURSA

artysta-śpiewak, kierownik koncesjonowanej szkoły śpiewu,

ul. Kremerowska I. 10, I. p. Tel. nr. 257

przyjmuje codziennie od godz. 5-tej popołudniu.

L. 78624/913  
III. a.

649

## Obwieszczenie.

Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 czerwca 1913 r. L. IX. a. 163/38 podaje się do publicznej wiadomości, że w dnia 8 lipca 1913 r. i w dniach następnych odcęda się pod kierownictwem c. k. Starosty p. Adolfa Heilkron Strańskiego komisye:

Stacyjna, polityczna, reambulacyjna i wywłaszczeniowa z powodu projektowanej budowy linii normalno torowych kolei elektrycznej ulicą Andrzeja Potockiego — ul. Lubicz — ul. Rakowicką i od głównej poczty przez Rynek główny do nowego dworca towarowego w Krakowie, tudzież z powodu położenia kabla dla pierwotnej linii.

Reambulacja pierwszej linii odbędzie się dn. 8 lipca 1913 o godzinie 9<sup>1/2</sup> rano, zaś reambulacja drugiej linii o godzinie 5 popołudniu.

Rzeczona komisya zbierze się w powyższym dniu o godzinie 9 rano w sali posiedzeń Magistratu w Krakowie.

Operat projektu stosownie do postanowień §. 14 ust. z dnia 17 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 30 wyłożony jest od dnia dzisiejszego przez dni 14-cie do przejrzenia dla ogółu w biurze Budownictwa miejskiego oddział B. (gmach Magistratu ul. Poselska III. p.) gdzie go można przeglądać codziennie w godzinach urzędowych od godziny 8-mej rano do godziny 2-giej popołudniu.

Interesenci mogą wnosić zarzuty lub uwagi co do projektu względnie co do wywłaszczenia w ciągu powyższych 14-tu dni na ręce Magistratu lub przy rozprawie komisyjnej.

W Krakowie, dnia 23 czerwca 1913 r.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Leo.

Przy większych zamówieniach znacznie taniej.



## BALSAM THIERRY

jedynie dobry. Działa skutecznie przy wszystkich chorobach dróg oddechowych, kaszlu, zaflegmieniu, chrypce, katarach, cierpieniach płuc, braku apetytu, trawieniu, cholery, kurużu żółdka i t. d. Zewnętrznie przy chorobach jamy ustnej, bólu zębów, oparzeniach, wyrzutach i t. d. 604

Thierry'ego maść centyfoliowa

12/2 lab 6/1 lub 1 du-  
ża flaszka do po-  
dróży K 5-60.

leczy skutecznie także zastarzałe rany na tle raka, wrzody, ozeraki, karbunkuly, wyciąga wszelkie obce ciała z chorych miejsc, zapobiega najczęstszemu bolesnemu operacyom. 2 dozy Kor. 3-60. Apteka pod Aniołem Stróżem A. Thierry'ego w Pregrada ad Rohitsch. — Do nabycia prawie we wszystkich aptekach i większych drogueryach.



## TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE

UBEZPIECZA NA JAK NAJDO-  
GODNIEJSZYCH WARUNKACH

URZĄDZENIA I SPRZĘTY DOMOWE, KLEJNOTY, KOSZTOWNOŚCI, DZIEŁA SZTUKI, GOTÓWKĘ, PAPIERY WART. ITP. OD ZAGINIĘCIA I USZKODZENIA, SPOWODOWANEGO PRZEZ DOKONANĄ LUB USIŁOWANĄ

## KRADZIEŻ.

ZGŁOSZENIA UBEZPIECZEŃ PRZYJMUJĄ:  
DYREKCJA TOWARZYSTWA W KRAKOWIE (UL. BASZTOWA L. 8), REPREZENTACYE, SEKCJE ORAZ AGENCJE TOWARZYSTWA, KTÓRE UDZIELAJĄ ZARAZEM WSZELKICH INFORMACJI W SPRAWIE UBEZPIECZENIA.